

KURIER POLSKI

ROK VIII (1952)

Niedziela, poniedziałek 6/7 kwietnia

Nr 84 (2273)

30 piętrowy gmach Pałacu Kultury i Nauki powstanie w Warszawie Wspaniały dar Rządu ZSRR

pomnikiem braterskiej przyjaźni i pomocy dla pokojowego budownictwa Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP) 5 kwietnia 1952 r. w Warszawie w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej podpisana została umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o budowie wysokiego gmachu - Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Umowę podpisali: z upoważnienia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej - Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, a z upoważnienia Rządu ZSRR - ambasador nadzwyczajny i pełnomocny A. A. Sobolew.

Zgodnie z podpisaną umową, Rząd ZSRR zbuduje w Warszawie siłami i środkami Związku Radzieckiego wysokościowy 28-30 piętrowy gmach Pałacu Kultury i Nauki, w którym, w myśl życzenia Rządu Polskiego, znajdą swą siedzibę: Polska Akademia Nauk, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, kulturalno-oświatowe organizacje młodzieżowe, muzeum przemysłu i techniki, sale wystawowe, sala kongresowa, sala teatralna i koncertowa oraz kino.

Koszta związane z budową Pałacu Kultury i Nauki bierze na siebie Rząd Związku Radzieckiego.

W budowie gmachu, który będzie wznoszony przez radzieckich robotników, inżynierów i techników, wezmą udział również polscy robotnicy, inżynierowie i technicy.

Po złożeniu podpisów Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz powiedział co następuje:

Obywatelu Prezydencie! Panie Ambasadorze! Uczestniczymy dziś przy podpisaniu umowy między Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich a Rządem Rzeczypospolitej Polskiej - umowy szczerze gołębego charakteru - aktu który mówi o szlachetnym darze Związku Radzieckiego dla naszej Stolicy - dla Polski Ludowej - dla narodu polskiego. Dar ten to piękny symbol braterskiej pomocy, jakiej stałe we wszystkich dziedzinach naszego życia doznaje Polska Lu

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przyjęcia w Moskwie na cześć ekonomistów zagranicznych

Dnia 4 bm. dyrektor Instytutu Ekonomiki, członek - korespondent Akademii Nauk ZSRR Ostrowitianow wydał przyjęcie na cześć zagranicznych ekonomistów, uczestników Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie. W przyjęciu wzięło udział około 100 wybitnych ekonomistów różnych krajów.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP) W dniu 4 bm. opuścił Polskę przez Gdynię, na pokładzie - S/S „Jarosław Dąbrowski” dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii w Polsce sir Charles H. Bateman, zegnany przed wyjazdem z Warszawy przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych E. Bartola.



Niedawno zakończył się w Warszawie kurs dla inspektorów gospodarki samochodowej zorganizowany przez Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego. Na zdjęciu: Michał Kopacz (z lewej), prymus kursu - pokazuje otrzymaną nagrodę A. Kurdyńce. (Foto CAF)

Wzorowe przedszkole w pałacu b. obszarnika

W wyniku zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja w różnych gminach i wsiach powstają nowe obiekty i urządzenia socjalne. M. in. w spółdzielni produkcyjnej w Białej Rawskiej, pow. Rawsko-Mazowiecki, w pałacu dawnego obszarnika uruchomione zostanie wzorowe przedszkole, w którym znajdzie pomieszczenie 50 dzieci członków spółdzielni oraz okolicznych małych i średniorolnych chłopów.

HUTA „SZCZECIN” PRZODUJE

Huta „Szczecin” jest jednym z kluczowych zakładów Pomorza Zachodniego. Plan za rok 1951 huta wykonała w 101 proc. Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta załoga podjęła szereg zobowiązań, których ogólna wartość wynosi 530.000 złotych. Na zdjęciu: Fragment huty. Fot. CAF



62 miliony zł premii otrzymają posiadacze obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

W dniu 5 bm. zakończyło się pierwsze losowanie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski. W dniu tym komisja dokonała sprawdzenia wylosowanych numerów. W pierwszym losowaniu Narodowej Pożyczki wylosowano we wszystkich 17 klasach 212.500 obligacji, które zostały premiowane na łączną sumę 40.885 tys. zł. wylosowano: 68 premii po zł 10.000 272 premie po zł 5.000 2.550 premii po zł 1.000 9.010 premii po zł 500 17.000 premii po zł 250 183.600 premii po zł 150 Ponadto wylosowano 212.500 obligacji do wykupu według ich wartości imiennej. Ogółem więc Państwo z tytułu pierwszego losowania wypłaci w najbliższym czasie posiadaczom obligacji łączną sumę: 62 miliony 135 tysięcy złotych.

Potężny kombinat hutniczy buduje się w C. S. R.

W pobliżu Ostrawy prowadzone są prace przy budowie potężnego kombinatu hutniczego im. Klementa Gottwalda. Niedawno uruchomiono na terenie kombinatu dwie baterie pieców koksowych. Obecnie buduje się trzecia bateria.

List księży do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ob. BOLESŁAW BIERUTA Warszawa - Belweder Ze wżruszeniem czytamy, Obywatelu Prezydencie, umieszczane w prasie codziennej tysiączne życzenia i zobowiązania świata pracy z okazji 60-letniej rocznicy Twoich urodzin Dostojny nasz Jubilat. Do tego wieńca życzeń i zobowiązań świata pracy Polski Ludowej, Drogi Obywatelu Prezydencie, łączymy my, księża katolicy, wyrazy głębokiej czci i miłości. Równocześnie ślimy Ci zapewnienia i zobowiązania dalszej uczciwej i gorliwej pracy, dla dobra ludu polskiego i świetlanej przyszłości Polski Ludowej. Plenum Zarządu Okręgowej Komisji Księży Ziemi Pomorskiej

Rzemiosło pomorskie Prezydentowi RP Bolesławowi Bierutowi

W dalszym ciągu napływają meldunki o podjętych zobowiązaniach rzemiosła pomorskiego dla uczczenia 60-rocznicy urodzin Prezydenta RP i Święta 1 Maja. W obecnej chwili łączne zobowiązania, podjęte przez rzemiosło uspołecznione i indywidualne na terenie woj. bydgoskiego wynoszą przeszło pół miliona zł. Oto niektóre z nich: Połączona Spółdzielnia Fryzjerów Im. 22 lipca w Chelmnie zobowiązała się do odnowienia lokalu i sprzętu fryzjerskiego sposobem gospodarczym w punkcie usługowym w Nowem n. W., co przyniesie spółdzielni oszczędność 1.200 zł. Szklarska Spółdzielnia Pracy „Kryształ” w Toruniu zobowiązała się pomóc w urządzeniu magazynów do materiałów, w budowaniu regałów, położonych w Toruniu. (Ciąg dalszy na str. 2)

Niemile przyjęcie spotka w Polsce stonkę ziemniaczaną

Służba Ochrony Roślin spodziewa się w tym roku ponownego pojawienia się groźnego szkodnika upraw ziemniaczanych - stonki ziemniaczanej, zwanej inaczej żukiem Colorado. Niebezpieczeństwo stonki istnieje przede wszystkim w województwach zachodnich naszego kraju. W ostatnich dwóch latach na teren tych województw naleciało dużo tych owadów z terenów NRD i CSR, na które amerykańscy lotnicy zrzucili dwa lata temu znaczne ilości tego szkodnika. Mimo energicznego zwalczania stonki, część ognisk nie została w jesieni ub. roku wykryta i zniszczona, a owady weszły w ziemię dla przetrzymania, toteż należy się spodziewać, że po wyjściu z ziemi zagrażą uprawom ziemniaków. W celu jak najwcześniejszego przystąpienia do zwalczania stonki i niedopuszczenia do rozprzestrzeniania się tego niebezpieczeństwa, Służba Ochrony Roślin bardzo starannie przygotowuje się do tego gorączkowej akcji przeciwstonkowej.

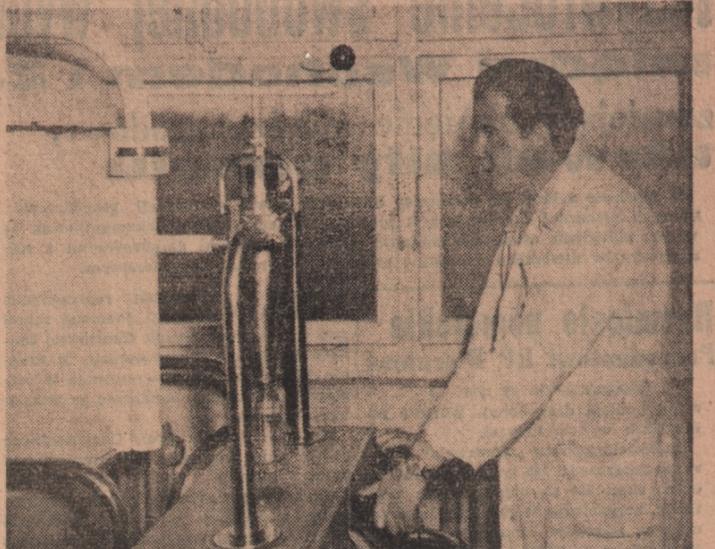
Straszliwe skutki wybuchu zbiornika z gazem trującym

Z Walsum (Zagłębie Ruhry) donoszą, że w miejscowej fabryce celulozowej wybuchł zbiornik z gazem trującym. Dotychczas stwierdzono śmierć 4 osób. Trzy osoby zginęły. Zachodzi przypuszczenie, że utonąły one w Renie, gdy usiłowały uratować się. Ponadto 8 osób spośród wielu umieszczonych w szpitalu zagrożonych jest śmiercią. Ogółem 200 osób uległo zatruciu lub odniosło rany. W mieście zapanowała panika. Wśród ludności rozdzielono 1.500 litrów mleka w charakterze odtrutki.

STAN POGODY

Rano chmurno i mgliście, w ciągu dnia większe rozpozgodzenie. Temperatura od 7 st. na wschodzie do 13 st. na zachodzie.

Witamina C z głogu



Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych wykonały plan produkcji za rok 1951 w 117 proc. Plan za styczeń 1952 r. wykonano w 116 proc., za luty - w 110 proc. W roku ubiegłym w Laboratorium Zakładów opracowano metodę otrzymywania witaminy C z głogu, co bardzo usprawniło produkcję i pozwoliło pod koniec Planu 6-letniego zwiększyć 15-krotnie produkcję tego cennego koncentratu. Na zdjęciu: mgr Zdzisław Pazoła, jeden z twórców metody otrzymania witaminy C z głogu. Fot. CAF

Naród radziecki obchodzi uroczyste 500-lecie urodzin Leonardo da Vinci

Naród radziecki uroczyste obchodzi 500 rocznicę urodzin wielkiego włoskiego artysty i uczonego Leonarda da Vinci. W zakładach pracy kolchozów i sowchozów odbywają się wykłady, odczyty i wieczornice poświęcone życiu i działalności Leonarda da Vinci. W wielu miastach otwarto wystawy reprodukcji obrazów i rysunków genialnego artysty, Akademii Nauk i Akademia Sztuki ZSRR zwołują specjalne jubileuszowe sesje poświęcone nieśmiertelnemu artyście włoskiemu. Nakładem wydawnictw radzieckich ukazują się wiele monografii i broszur o życiu i twórczości Leonarda da Vinci. Ukazę się wkrótce krótkometrażowy film obrazujący życie i twórczość wielkiego artysty.

Syn gen. van Fleeta zaginął w Korei

Z Tokio donoszą, że dowództwo lotnictwa amerykańskiego komunikuje, iż podczas akcji nad Koreą zaginął syn dowódcy ósmej armii USA generała Van Fleeta, oficer lotnictwa amerykańskiego

20 kwietnia upływa termin zawierania kontraktów na uprawę roślin jarych

Ministerstwo Rolnictwa ogłosiło ostatnio komunikat, w którym podaje, że podwyższono wysokość zaliczek na kontraktowanie nasion: grochu „Victoria” pierwszego odsewju z 900 na 1.450 zł, bobiku odsewju kwa kwalifikowanego z 450 na 750 zł, żubinu pastewnego w stopniu oryginalu z 400 na 550 zł, wyki jarej odsewju kwalifikowanego z 350 na 450 zł, oraz peluszeki odsewju kwalifikowanego z 360 na 550 zł. Zaliczki w tej wysokości wypłacane będą po podpisaniu umowy kontraktacyjnej na uprawę każdego i ha tych roślin nasiennej. Jednocześnie komunikat Ministerstwa Rolnictwa donosi, że termin za zawierania kontraktów na uprawę roślin jarych, przedłużony został do 20 kwietnia br. Przedłużenie terminu zawierania kontraktów pozwoli tym wszystkim rolnikom, którzy zaniechali kontraktowanie, podpisać umowy na uprawę roślin na bardzo korzystnych warunkach. Ponieważ pora jest późniejsza, umowy należy podpisywać jak najszybciej.

4 dzień losowania obligacji N.P.R.S.P

Wykaz drugiej części premii Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski po zł 500, wylosowanych w dniu 3 kwietnia 1952 r. 90900, 90901, 90903, 90904, 90906, 90909, 90920, 90922, 90946, 90952, 90956, 90958, 90959, 90966, 90970, 90971, 90976, 90978, 90984, 90987, 90992, 90995, 223301, 223303, 223307, 223325, 223340, 223363, 223370, 223374, 223378, 223381, 223391, 223394, 223395, 223396, 223312, 223324, 223328, 223339, 223350, 223355, 223356, 223362, 223371, 223387, 223399, 241302, 241305, 241311, 241313, 241315, 241317, 241319, 241325, (Ciąg dalszy na str. 2)

„Ostatnia runda” pierwszy odcinek w dzisiejszym numerze patrz str. 6

Przywrócenie swobodnej wymiany handlowej Wspaniały dar Rządu ZSRR

między Wschodem i Zachodem

zmniejszy napięcie międzynarodowe, utrwali siły pokoju

W Moskwie zebrał się uczestnicy międzynarodowej konferencji gospodarczej na sesji plenarnej. Przewodził prof. Oskar Lange, który zakomunikował, że w celu ułatwienia osobistego kontaktu między działaczami gospodarczymi z różnych krajów utworzono specjalnie biuro przy sekretariacie generalnym.

Rzemiosło pomorskie

Prezydentowi RP Bierutowi

(Dokończenie ze str. 1)

zenu podłogi drewnianej. Wartość zobowiązań wynosi 1.500 zł.

Spółdzielnia Pracy „Konfekcja” w Toruniu zaoszczędzi 100 tysięcy metrów nici na sumę 550 zł, urządzi kąpiel sanitarny, zorganizuje 20 godzinny kurs sanitarny, zwerbując co najmniej dalszych 20 członków do PCK, wykona plan produkcyjny za miesiąc marzec w 110 proc. na ogólną wartość 110 tysięcy złotych.

Członkowie Cechu Rzemiosł Włókienniczych w Bydgoszczy podjęli zobowiązanie na sumę 3.500 zł, którą to sumę przeznacza się na doszkolenie uczniów rzemieślniczych nieobjętych uczęszczaniem do Średniej Szkoły Zawodowej.

Członkowie Cechu Rzemiosł Skórzanych w Bydgoszczy zobowiązali się dostarczyć do przedszkoli TPD i innych sierotocinów obuwia dziecięcego na sumę 2.500 zł.

Członkowie Cechu Rzemiosł Różnych w Bydgoszczy zobowiązali się przepracować 500 roboczogodzin przy urzędzeniu nowej pływalni za boiskiem (Spójni). Wartość zobowiązań 1.500 zł.

Mechanik maszynowy Jan Skarbonkiewicz z Bydgoszczy zobowiązał się wyremontować bezpłatnie 10 maszyn do pisania dla miejscowego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Ligi Przyjaciół Żołnierza i innych oraz zobowiązał się w terminie 3 miesięcy gruntownie wyremontować odpłatnie 100 maszyn do pisania w jednostek państwowych i uspołecznionych poza terenem miasta Bydgoszczy. Remont tych maszyn odbywać się będzie tam, gdzie one się znajdują, co da instytucjom 8.000 zł oszczędności.

Członkowie Spółdzielni Pracy Malarzy w Wąbrzeźnie Jan Lichewicz i Walenty Wiśniewski zobowiązali się ukończyć pracę w Internacie przy Zasadniczej Szkole Metalowej w Wąbrzeźnie o 5 dni przed wyznaczonym terminem.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewców i Cholewkarzy „Drwęca” Gólib-Do- brzyń, zobowiązała się uruchomić i otworzyć własną świetlicę sposobem gospodarczym. Wartość zobowiązania ponad 2.000 zł.

Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Szewców i Cholewkarzy w Kowalewie podjęli zobowiązanie wartości 1.834 złotych.

Podkreślić należy, iż akcja podejmowana zobowiązań trwa. W sumie dadzą one nie tylko poważne oszczędności Państwu, ale i zbliżą rzemieślnika do robotnika i pracującego chłepstwa wspólnie realizujących zadania Planu 6-letniego.

Następnie przemawiali reprezentanci poszczególnych delegacji. Pierwszy zabrał głos w imieniu delegacji francuskiej Bernard de Plas, który stwierdził, że Francja jest żywotnie zainteresowana w rozszerzeniu wymiany handlowej ze wszystkimi krajami.

Po przemówieniu prof. Chałasińskiego zabrał głos przemysłowiec amerykański Oliver Vickery (Stany Zjednoczone). Mówca wyraził przekonanie, że przywrócenie swobodnej wymiany handlowej między krajami wschodu i zachodu oraz zniesienie ograniczeń celnych przyczyni się do zmniejszenia napięcia międzynarodowego oraz do zwiększenia dobrobytu powszechnego.

Nan Han-Czen (Chiny) przedstawił olbrzymie osiągnięcia Chińskiej Republiki Ludowej. Produkcja przemysłowa Chińskiej Republiki Ludowej w 1951 roku przewyższała najwyższy poziom, osiągnięty dotąd przez naród chiński.

Chiny gotowe są nawiązać i rozwijać stosunki handlowe ze wszystkimi krajami, a więc zarówno z tymi, które nawiązały stosunki dyplomatyczne z Chińską Republiką Ludową, jak również z tymi, z którymi nie nawiązały stosunków dyplomatycznych.

W zakończeniu swego przemówienia Nan Han-Czen zaproponował, by międzynarodowa konferencja gospodarcza zwróciła się do przedstawicieli kół przemysłowych i handlowych oraz do reprezentantów producentów rolnych, do działaczy spółdzielczych i do związków zawodowych, do ekonomistów, a także do rządów wszystkich krajów z apelem o rozszerzenie międzynarodowych stosunków handlowych na zasadzie całkowitego uprawnienia.

Ostatni przemawiał przewodniczący delegacji czechosłowackiej Ottokar Pol, który zobrazował osiągnięcia Czechosłowacji oraz przedstawił wielkie możliwości eksportowe przemysłu czeskiego. W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

W zakończeniu swego przemówienia wyraził on przekonanie, że rozszerzenie wymiany handlowej między wszystkimi krajami, bez względu na ich system społeczny i ekonomiczny, będzie ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju na świecie.

Losowanie Narodowej Pożyczki

(Dokończenie ze str. 1)

241330	241336	241338	241349	241372
241374	241398	252206	252217	252222
252228	252234	252246	252248	252252
252253	252259	252265	252290	252295
252299	289508	289515	289520	289532
289535	289544	289555	289556	289558
289562	289581	289596	362301	362309
362320	362328	362329	362348	362360
362367	362370	362374	362375	362376
362380	362383	362390	362392	398211
398212	398218	398231	398235	398237
398249	398254	398257	398262	398269
398271	398277	398278	398280	398290
398293	398299	398609	398611	398633
398637	398649	398654	398660	398661
398664	398666	398668	398677	398680
398681	398685	398689	398694	398696
398699	404108	404116	404123	404129
404148	404152	404156	404160	404163
404175	404177	404180	404182	404191
404196	404199	427712	427713	427715
427719	427721	427725	427727	427732
427733	427734	427738	427753	427758
427764	427768	427769	427771	427772
427776	427783	427785	427786	498709
498711	498715	498717	498721	498726
498730	498734	498739	498741	498751
498757	498766	498770	498794	498795
500502	500508	500510	500511	500522
500523	500524	500535	500539	500541
500551	500558	500562	500565	500568
500570	500571	500574	500578	500581
500585	500587	500592	500599	683301
683304	683308	683316	683331	683343
683347	683348	683388	683390	683394
683395	772302	772325	772327	772336
772339	772346	772348	772357	772359
772361	772365	772368	772377	772392
772395	772399	778409	778413	778415
778422	778423	778431	778432	778447
778451	778452	778465	778471	778474
778482	778494	790500	790501	790516
790522	790543	790546	790548	790556
790558	790559	790564	790576	790579
790585	790587	790595	790596	790599

JAN KAROL WENDE

Wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

Bilans zwycięstwa

ZAKONCZONA została powszechna, setki tysięcy obywateli obejmująca dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, tej — jak ją określa Prezydent Bierut — „Wielkiej Karty zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego...”

Przebieg ogólnonarodowego „plebiscytu”, stopień zainteresowania szerokich mas i bogate rezultaty dyskusji nad projektem Konstytucji są jednym z najpiękniejszych sukcesów politycznych naszej władzy ludowej.

Przez krótki stosunkowo okres 10 tygodni miliony obywateli polskich zaznajamiało się, czytało, studiowało, debatowało, krytykowało i aprobowało ten historyczny dokument suwerennej woli wojennego narodu, ten pomnik na zawsze utrwalonych zwycięstw społecznych najszerzych mas ludowych Polski.

Skonstatowanie tego faktu posiada doniosłe znaczenie polityczne dla chwili obecnej i dla przyszłości. Oznacza on, że nagromadzone zostały oobrymiej wagi kapitał polityczny, który musi zostawić trwałe ślady w świadomości naszego społeczeństwa, który zmobilizuje niechcynie polski świat pracy do jeszcze bardziej owocnego wysiłku twórczego, do ugruntowania zawartych przez Konstytucję, już osiągniętych zdobyczy społecznych, politycznych i ekonomicznych, do uzyskania dalszych sukcesów w budowie państwa socjalizmu, w budowie szczęśliwej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Żywe zainteresowanie projektem Konstytucji, bezpośredni i bliski do niej stosunek człowieka pracy oraz gorące dyskusje — dały w wyniku wiele najrozsądniejszych poprawek, które będą oczywiście najskrupulatniej rozpatrywane przez Komisję Konstytucyjną.

Dyskusja nad projektem Konstytucji przyniosła też ze sobą tysiące interesujących wypowiedzi na tematy polityczne, społeczne, ekonomiczne, kulturalne, prawne, moralne itd., wypowiedzi, pochodzących od przedstawicieli wszystkich klas i warstw naszego narodu — od robotnika i chłopca, poprzez pisarza, artystę i urzędnika do studenta i żołnierza włącznie.

I jeśli nie liczyć jawnej lub ukrytej propagandy wroga tzn. jeśli nie liczyć głosów tych, którzy za judaszowe srebrniki zawsze byli gotowi zdradzić kraj i bezceńść naród — wszystkie, albo (gwioli ścisłości) prawie wszystkie wypowiedzi setek tysięcy obywateli, mimo że bardzo różne w formie cechowała jedna wspólna nuta: troska o dobro naszej ludowej ojczyzny.

I JEST coś głęboko wzruszającego a równocześnie budującego w prostych i szczerych wypowiedziach ludzi pracy różnych zawodów i zajęć, gdy formułują swoje uwagi, krytyki, pochwały lub poprawki do projektu Konstytucji. Wyczuwano się w tych wypowiedziach z jednej strony — dumę z samego faktu zajmowania się sprawami państwowymi, sprawami tej wagi, co Konstytucja, a z drugiej strony — troskę „gospodarską”, by tak powiedzieć, troskę o formy naszego ustroju politycznego, gospodarczego i społecznego.

Powiedzmy sobie też od razu: zjawisko to jest nowe i zdrowe i połączony za sobą wiele dodatnich momentów.

Po raz pierwszy bowiem w dziejach Polski lud pracy jest twórcą zasadniczych ustaw i dlatego też stworzył Konstytucję godną pięknej rewolucyjno-wolnościowej przeszłości naszego narodu i godną bohaterskiej teraźniejszości, w której masy pracujące wcielają w życie szlachetne ideały postępu, pokoju i socjalizmu.

Przyszły historyk naszych czasów, rozpatrując powyższe zjawisko postawi pytanie: co uwarunkowało na tę tak wielką i tak owocną aktywność polityczną polskich mas uwolnionych w dniach dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej?

Na zjawisko to złożony się wiele różnych elementów. Przypomnijmy niektóre z nich.

PO PIERWSZE: potężny nieznany w historii naszego narodu wzrost świadomości politycznej szerokich mas.

Rzecz prosta, że ten ogólny wzrost aktywności i uświadomienia politycznego mas — czego wyrazem są m. in. dziesiątki zwycię-

sko zakończonych batalii politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturalnych — jest wynikiem długiej i nie łatwej bynajmniej drogi, jaką naród nasz przebył od chwili wyzwolenia do dnia dzisiejszego.

„Konstytucja — uczy Stalin — stanowi bilans przebytej drogi, bilans już osiągniętych zdobyczy”.

Taki charakter ma też projekt naszej Konstytucji. Będąc odbiciem określonego etapu rozwoju polityczno-ekonomicznego naszego kraju, projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie mógł zatem powstać przed przeprowadzeniem i ugruntowaniem w Polsce wielkich reform ekonomiczno-socjalnych (reforma rolna, upaństwowienie przemysłu itd.), przed konsolidacją życia politycznego w kraju, przed zwycięskim wykonaniem zadań 3-letniego planu odbudowy i wreszcie — bez sukcesów pierwszych dwóch lat Planu 6-letniego.

PO WTRÓTE rosnąca z dnia na dzień świadomość obywatela, iż jest on współgospodarzem państwa.

Coraz mocniej ugruntowuje się w psychice polskiego robotnika, pracującego chłopca i inteligentnego świadomości — dumna świadomość wojennej, pełnoprawnego obywatela — że jest współgospodarzem kraju, a więc jest tym samym współodpowiedzialny za losy państwa, że powołany został do szacownego zadania decydowania w sprawach niezmierznie żywotnych dla teraźniejszości i przyszłości naszej Ojczyzny, w której — jak głosi projekt Konstytucji — „kształtuje się i umacnia nowy ustroj społeczny, odpowiadający interesom i dążeniom najszerzych mas ludowych”. Świadomość ta sprawia, że wzrosła niepomiernie troska Obywatela o państwo, że sprawy żywotne państwa stały się obywatelom bliskie i najbliższe, że wywołują jego radość lub budzą niepokój. Wreszcie świadomość ta sprawia, że takie pojęcie, jak: patriotyzm, ojczyzna — przestało być pojęciem odwieczno-abstrakcyjnym, że ucieleśnia się ono w codziennej, godzinnej, minutowej ofiarnej i wydajnej pracy dla dobra i świetności ojczyzny.

PO TRZECIE: ugruntowanie się zaufania do Związku Radzieckiego, jako do przyjaciela Polski i niezłomnego obrońcy pokoju na świecie.

Manifest Lipcowy Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego proklamował:

„Przyjaźń i bojowa współpraca zapoczątkowane przez braterstwo broni Wojska Polskiego z Armią Czerwoną winny przekształcić się w trwały sojusz i w sąsiedzkie współdziałanie po wojnie”.

Że we wstępie do projektu Konstytucji czytamy:

„Historyczne zwycięstwo Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich nad faszyzmem wyzwoliło o ziemie polskie, umożliwiło polskiemu ludowi pracującemu zdobycie władzy i stworzyło warunki narodowego odrodzenia Polski w nowych, sprawiedliwych granicach. Na wieczne czasy powróciły do Polski Ziemię Odzyskane”.

Dziś dla każdego Polaka jest już jasne, że dzięki ZSRR z wielokrotnością sukcesy gospodarze i polityczne naszego narodu; dziś dla każdego jest jasne, że Wielki Związek Radziecki jest tym, który broni i będzie bronił na arenie między narodowej naszych najżywniejszych praw narodowych; dziś każdy już wie, że przykład ZSRR ułatwił i ułatwia nam pokonywanie wielu trudności w budowie naszego państwa; dziś dla każdego jest jasne, że przyjaźń potężnego Związku Radzieckiego daje nam gwarancję utrwalenia na zawsze naszej wolności i niepodległości.

Tak jasno ujawniona w czasie ogólnonarodowej dyskusji popularność wśród szerokich mas **założeń ideowych** Konstytucji ma swoje źródło m. in. w tym, iż mimo **zasadniczych różnic**, wynikających z przejściowego charakteru ustroju demokracji ludowej na drodze do kapitalizmu do socjalizmu — Konstytucja nasza jest swym **klimatem ideowym** bliska wielkiej Konstytucji Stalinowskiej, która jest programem dla wszystkich konstytucji państw demokracji ludowej.

Naród polski wie też dobrze, że Związek Radziecki pragnie pokojowej współpracy z innymi narodami, że jest szermierzem i realizatorem idei porozumienia między państwami — słowem, że pragnie pokoju dla siebie i innych. A dla Polski Ludowej, dla naszego narodu

nie ma nic cenniejszego nad sprawę pokoju.

I — PO CZWARTE: szczerzy i głęboki humanizm naszej Konstytucji.

We wstępie do projektu Konstytucji czytamy, że ma ona m. in. na celu walkę... „o dalsze polepszenie stosunków społecznych, o całkowite zniesienie wyzysku człowieka przez człowieka, o urzeczywistnienie wielkich idei socjalizmu”.

Przytoczona myśl ze wstępu do Konstytucji tchnie głęboką, socjalistyczną troską o człowieka pracy, o nową, socjalistyczną moralność, tchnie nowym humanizmem epoki zwycięskiego socjalizmu.

O humanizmie epoki socjalizmu pisał Gorki, że jest to humanizm zupełnie nowego typu, humanizm — „prawdziwie wszechludzki, humanizm proletariacki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina, humanizm, którego celem jest całkowite wyzwolenie ludzi pracy wszystkich narodowości i ras z ucisku żelaznych łań kapitalizmu”.

Gdy wczytujemy się głębiej w sens polityczny i moralny projektu Konstytucji stwierdzamy, że tak we wstępie jak i w poszczególnych rozdziałach, wszędzie tam gdzie mowa o człowieku — suche na pozór paragrafy i punkty nasycone są **rzeczywistością** wysokiej próby, szlachetnym humanizmem, troską o człowieka, o wysiłek twórczy, o jego odpoczynek, naukę, zdrowie, kulturę itd., itd.

Tylko w konstytucjach typu socjalistycznego znaleźć można analogiczne do naszych sformułowania **szerekich praw obywatelskich**. Tylko w tego typu konstytucjach prawa te nie pozostają — jak w konstytucjach państw burżuazyjnych — frazesem bez pokrycia, nigdy nie spełnioną obietnicą.

Tylko Konstytucja tego typu co nasza może tchnąć **wielkim, właściwym ustrojowi socjalistycznemu optymizmem**, wiarą w przyszłość, wiarą w człowieka i w cały naród.

Projekt naszej Konstytucji nie tylko ko przyznaje Obywatelom prawo do pracy, nie tylko pracę tę gwarantuje, ale podnosi ją na piedestał **honoru obywatela**.

Projekt Konstytucji nie tylko przyznaje obywatelowi prawo do ustawowego odpoczynku, nie tylko je gwarantuje, ale **zapewnia możliwość egzekwowania tego prawa**.

Projekt Konstytucji nie tylko zapewnia obywatelowi prawo do nauki na wszystkich szczeblach, nie tylko prawo to zabezpiecza przez stworzenie sieci szkół i uczelni, ale przy pomocy rozgałęzionego systemu stypendiów umożliwia obywatelom korzystanie z tego prawa.

To samo dotyczy zagadnienia upowszechnienia kultury, rozwoju nauki i twórczości artystycznej. Ten sam głęboko ludzki stosunek przebiega z przepisów dotyczących ochrony dziecka i matki, równouprawnienia kobiet, swobody sumienia itd. itd.

Świeży powiew humanizmu i antynacjonalizmu bije z artykułu projektu Konstytucji traktującego o prawie azylu dla obywateli państw obcych prześladowanych za działalność postępową.

Oto kilka z wielu przykładów świadczących o głębokim socjalistycznym humanizmie i optymizmie naszej Konstytucji. I dlatego naród nasz może być dumny z faktu, że na obecnym etapie historycznym **rdz** dzie się będzie Konstytucja, która — obok Konstytucji Stalinowskiej — jest **najbardziej postępową, demokratyczną, głębokim humanizmem przenikniętą Konstytucją naszych czasów**.

*

W świetle powyższych uwag staje się jasne, dlaczego projekt Konstytucji mógł tak wzmocnić i rozwinąć twórczą inicjatywę i aktywność mas, dlaczego mógł tak łatwo ujawnić i wydobyć na wierzch rosnące uświadomienie polityczne i głęboki patriotyzm znakomitej większości naszego narodu.

Uchwalenie i wprowadzenie w życie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przyczyni się niewątpliwie — jak głosi uchwała Komisji Konstytucyjnej — do „dalszego umocnienia i rozwoju osiągnięć narodu polskiego budującego socjalizm, do dalszego zespolenia naszego narodu dla utrwalenia niepodległości i suwerenności naszego państwa ludowego i zwiększenia jego wkładu w dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie”.

Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Obrona ojczyzny i czujność wobec wroga

ARTYKUŁ 78.

1. Obrona Ojczyzny jest najświętszym obowiązkiem każdego obywatela.

2. Służba wojskowa jest szacownym obowiązkiem patriotycznym obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

ARTYKUŁ 79.

1. Czujność wobec wrogów narodu oraz pilne strzeżenie tajemnicy państwowej jest obowiązkiem każdego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2. Zdrada Ojczyzny: szpiegostwo, osłabianie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga — karana jest z całą surowością prawa jako najcięższa zbrodnia”.

Nalożony przez Konstytucję obowiązek obrony Ojczyzny jest powinnością prawną i moralną obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wola i gotowość obrony Ojczyzny wyzwolonej od obcego jarzma i panowania wyzyskiwaczy, Ojczyzny ludu pracującego, Ojczyzny wolnego narodu, ożywająca klasę robotniczą, pracujące chłopstwo i inteligencję, wszystkich patriotów polskich, oto najtrwalsza podstawa realizacji tego obowiązku obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w odniesieniu do obrony Ojczyzny i obowiązku służby wojskowej.

Klasy burżuazyjne zdradzały zawsze Ojczyznę, gdy natomiast klasy patriotyczne bronily zawsze Ojczyznę. Patriotyzm i siła oporu wobec napastników wzrosły niepomierne w narodzie polskim wyzwolonym od ucisku i eksploatacji. W latach heroicznych walk z okupantem hitlerowskim, w latach bohaterskich walk Odrodzonego Wojska Polskiego u boku niezwykłej Armii Radzieckiej, wspólny marsz aż po Berlin wykazały całą potęgę patriotyzmu, wykazały z jaką siłą tkwi w świadomości Polaka patriotyczny pojęcie, że nie ma świętszego i wyższego obowiązku niż obrona swej Ojczyzny. Podstawą patriotyzmu jest głębokie oddanie się Ojczyźnie, harmonijne powiązanie postępowych i wolnościowych tradycji naszego narodu z ogólnym interesem naszego kraju. Służba wojskowa jest szacownym obowiązkiem patriotycznym. Ludowe Wojsko Polskie pod wodzą Marszałka Rokossowskiego stoi na straży naszej Ojczyzny, naszych granic na straży pokoju, na straży naszych zdobyczy ustrojowych. Jest ono zbrojnym ramieniem naszego ustroju. Jest ono na wskroś demokratyczne i ludowe.

W warunkach ostrej, coraz bardziej zaostrzającej się walki klasowej, każdy obywatel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej obowiązany jest do nieustannej rewolucyjnej czujności wobec wrogów narodu a w szczególności do pilnego strzeżenia tajemnicy państwowej. Żyjemy w okresie, kiedy wróg wszelkimi środkami usiłuje przeszkodzić naszemu budownictwu socjalistycznemu. W różnych formach podstepu chce zdobyć ważne tajemnice państwowe, to o przemyśle, to o wojsku, o innych urządzeniach, stanowiących o bezpieczeństwie naszej Ojczyzny, o jej wzroście i rozwoju. Liczne procesy zdrajców narodu, szpiegów, dywersantów, sabotażystów nauczyły nas pilnie i bacznie śledzić za wrogiem. Nakaz strzeżenia tajemnicy państwowej i służbowej jest powinnością najwyższej wagi.

Nie ma gorszego, bardziej hańbiącego i cięższego przestępstwa jak zdrada Ojczyzny, szpiegostwo, osłabianie sił zbrojnych, przejście na stronę wroga. Zakończenie to jest podstawą prawodawstwa ludowego, które ustala najcięższe kary za przekroczenie w tym względzie.

Procesy mikołajczykowskich pachołków zdrajców Ojczyzny, pozostających na służbie wywiadu anglo-amerykańskich, jurgielników funta i dolara Tatarów, Utkinów i setek innych, którzy zdradzają Ojczyznę — zdemaskowały przed całym narodem oblicze dywersji, ze strony tych, którzy chcą liby obalić nasz ustrój, osłabić nasze siły zbrojne. Wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest najwyższym obowiązkiem. Zdrada Ojczyzny jest największą zbrodnią i dlatego karana jest ona z surowością prawa.

UKAZAŁY SIĘ
wydane przez Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego prace
WACŁAWA BARCIKOWSKIEGO
Przewodniczącego CK Stronnictwa Demokratycznego
p. t.
„O PROJEKCIE KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ”
oraz
LEONA CHAJNA
Sekretarza Generalnego CK Stronnictwa Demokratycznego
p. t.
„ISTOTA KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ”
Zamówienia i informacje kierować do Zespołu Propagandowo-Szkoleniowego Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego
Warszawa, ul. Hibnera 11



Dzięki dobrej organizacji pracy, systematycznemu szkoleniu zawodowemu i ideologicznemu, załoga statku s/s „Bytom” osiąga coraz nowe sukcesy. W IV etapie współzawodnictwa w ramach PMH załoga zajęła zaszczytne trzecie miejsce.
Na zdjęciu: Przewodnik pracy marynarz pokładowy Jan Dzwonkowski, został specjalnie wyróżniony w ramach IV etapu współzawodnictwa.
Foto — CAE

BOLESŁAW BIERUT

Życie i działalność I.

Rozpoczynamy za „Trybuną Ludu“ druk fragmentów pracy Józefa Kowalczyka, poświęconej życiu i działalności Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. Praca ta ukazuje się niebawem w wydawnictwie Wyd. Historii Partii KC PZPR nakładem „Książki i Wiedzy“.

Miała izdebka w domu przy ulicy Spokojnej w Lublinie. Cienki siennik i zwykły koc służyły za posłanie. Natomiast dużo, bardzo dużo książek. Leżały na stole, piętrzą się na podłodze. Tak wyglądało mieszkanie młodego Bieruta w r. 1912 — pierwsze samodzielne mieszkanie po opuszczeniu domu rodzicielskiego.

Wiele zajęć wypróbował Bierut po wydaleniu go w 1905 r. ze szkoły. Pracował na różnych budowach, nosząc wodę, wapno, cegły. Jednocześnie dokształcał się w szkole rzemieślniczej. Mizerne jego zarobki były pomocą dla ubogiej rodziny. Praca ponad siły wyczerpała jednak wkrótce młodego chłopca. Gdy pozrywał sobie ręce został wydalony z budowy. Po pewnym czasie Bolesław otrzymał w księgarni zajęcie roznośnika gazet. Nie było rzeczą łatwą do starcia codziennie pisma 200 prenumeratom, wdrapując się na nieziłczone piętra, a następnie wykorzystując wiele jeszcze innych usług w samej księgarni. Lecz i ta praca wnet się urwała. Wraz z ojcem, który pracował w tej samej księgarni, otrzymał Bolesław po kilku miesiącach wypowiedzenie.

Teraz od r. 1907 Bolesław Bierut pracuje w drukarni dziennika, gdzie szybko opanował umiejętność składania i łamania gazety. Wieczorem uczęszcza do szkoły handlowej im. Vetterów, uczestniczy w tajnym kółku młodzieży wolnomysłcielskiej, bierze udział w wydawaniu piśmka młodzieżowego „Wyzwolenie“. „Piśmo to — wspomina jeden z byłych uczestników tego kółka — odbijane było w kilkunastu egzemplarzach na powielacz i rozdawane najbliższym zaufanym znajomym. W „Wyzwoleniu“ wiele artykułów zamieszczał Bolesław, a nawet pisał wiersze. Piśmo zajmowało się głównie sprawami kleru, wiary, stosunku religii do rozumu“. W piśmie tym przejawiał Bierut swą czynną postawę wobec życia — cecha, która od lat młodzieńczych pchała go na drogę walki i uczyniła zeń wkrótce aktywnego działacza rewolucyjnego. „Swym drobnym, starannym i wyraźnym piśmem — czytamy w jednym ze wspomnień z tego okresu — Bierut uzasadniał, że życie jest walką. Nie należy rozkładać się nad złem, ale z nim walczyć. Nie można bujać w obłokach, a twarzo stać na ziemi. Konkretnie, przez walkę należy zmieniać życie w upragnionym kierunku“.

Gdy Bolesław zamieszkiwał jeszcze w suterenie u rodziców, odbywały się u niego zebrania grupy młodzieży socjalistycznej, do której zbliżył się podczas pracy w drukarni. Młodzież ta sympatyzowała z PPS-lewicą. „Długie i gorące dyskusje — opisuje te zebrania jeden ze współuczestników — szuranie wielu nóg w korytarzu, posiedzenia z udziałem licznych osób — wszystko to zwracało uwagę sąsiadów, niezależnie od tego, że naruszało normalny spokój i tryb życia w domu“. Na tym tle dochodzi do sporów z rodzicami. Dla uniknięcia tego Bolesław usamodzielnia się.

We własnej izdebce nie ma już przeszkód do urządzania zebrań. „Bardzo często zbierała się tam młodzież robotnicza. Omawiano książki, dyskutowano“ — stwierdza sąsiadka. Inny sąsiad przytacza drobny na pozór fakt, który wiele jednak mówi o głęboko ludzkim, humanitarnym stosunku młodego Bieruta do ludzi pracy. Oto młody Bierut gdy spotykał mieszkającą w pobliżu starą, schorowaną kobietę, idącą z wiadrem po wodę, stał ją wyręczał i sam biegł do odległej studni.

Te lata umysłowego i moralnego dojrzewania młodego Bieruta przepadły na niezmiernie ciężki okres w życiu kraju i narodu polskiego. Był to okres głębokiej reakcji.

Na całym obszarze państwa carskiego srożył się krwawy terror: kula, stryczek, więzienie dla dziesiątków tysięcy rewolucjonistów rosyjskich, ukraińskich, gruzińskich, polskich, wyszły i ucisk dla najszerzych warstw ludności. Na carskim bagnie przekupstwa i prowokacji bujnie pleniły się chwasty zdrady i przetrwania. Kapitulacja zdradcy miłośnicy, idą na służbę imperializmowi austriackiego przywódcy PPS-frakcji z Piłsudskim na czele, czelobitnie gną karki przed tronem carskim przedstawicieli burżuazji polskiej. Despotyzm triumfuje: spokój panuje w państwie cara. Ale był to spokój pozorny. Pod ciętymi reakcją nie ugięła się partia bolszewicka, nie zwinęła również sztandaru walki SDKPiL.

W tym ciężkim okresie, ucząc się od partii bolszewickiej nowych metod walki, SDKPiL wyrasta na masową partię polskiej klasy robotniczej. W walce z caratem i w ustawicznym budzeniu świadomości mas upływają lata. Wreszcie nadchodzi rok 1912. Masakra strajkujących nad Leną powoduje nowe gwałtowne wznieście się fal rewolucyjnej.

W Lublinie działa w tym okresie szereg placówek legalnych, wykorzystywanych przez SDKPiL i PPS-lewicę w celu utrzymywania łączności z masami i szerzenia poglądów postępowych. Jedną z takich placówek było stowarzyszenie „Przyszłość“. Stowarzyszenie to miało początkowo na celu jedynie walkę z alkoholizmem. Zdając sobie sprawę ze znaczenia legalnej placówki dla pracy rewolucyjnej grupa młodzieży socjalistycznej, w której skład wchodził młody Bierut, postanowiła opanować zarząd tego stowarzyszenia i skierować pracę na inne tory. Plan został wprowadzony w życie. „Przyszłość“ zaczęła rozwijać postępową działalność oświatową ściągając do swego niewielkiego lokalu coraz więcej młodzieży.

„W „Przyszłości“ — wspomina jeden z byłych jej członków — swoim zapałem do wiedzy wyróżniał się Bolesław Bierut. Był jednym z najbardziej lubianych członków. Towarzystwo, zawsze uśmiechnięty i pogodny stawał się duszą zebrań. W pracy był zawsze sumienny, zrównoważony i spokojny. Posiadał zdumiewającą jak na swój wiek i warunki życiowe kulturę ogólną“.

Młody Bierut już wówczas był znany ze swego czytania. Zgłębiał literaturę popularno-naukową i marksistowską. Poznał historię i literaturę polską. Umiał na pamięć wiele utworów Mickiewicza, Słowackiego, które często wygłaszał w gronie przyjaciół. „Bierut miał świetną pamięć, recytował bardzo dobrze, z uczuciem, z przejęciem i zrozumieniem“ — wspomina jeden z uczestników tych spotkań.

Nie brakło w „Przyszłości“ sporów światopoglądowych. W pewnym okre-

sie wyodrębniła się w łonie stowarzyszenia grupa młodzieży otumaniona „ideami“ Narodowego Związku Robotniczego, organizacji stworzonej przez polskie klasy posiadające dla zwalczania ruchu rewolucyjnego. Młody Bierut wytrwale bronił socjalizmu, niezłomnie stał przy jego bojowym sztandarze. Jego przywiązanie do postępowych tradycji kultury polskiej łączyło się w jedną całość z gorącym pragnieniem wolności dla narodu, służenia narodowi, walki o szczytne ideały postępu i socjalizmu. Obecnie mu było wszelkie uczucie szowinizmu i nacjonalizmu. Wraz z grupą przyjaciół znalazł się wkrótce w partyjnym kole PPS-lewicy. W tym środowisku nie uwydatniał się różnic istniejące między SDKPiL a PPS-lewicą. Bierut współpracował i utrzymywał bliskie stosunki z wieloma osobami, które zbliżyły się lub należały do SDKPiL.

W warunkach carskiego ucisku „Przyszłość“ odgrywała w Lublinie istotną rolę jako legalna placówka partii robotniczych, „transmisją do mas“ — mówiąc językiem partyjnym, dopóki nie została w r. 1914 rozwiązana przez żandarmerię rosyjską. Tutaj miała młodzież lubelska możliwość zbierania się, dyskusowania. Ścierały się poglądy — zawiaływały się przyjaźnie. „Działalność oświatowa, poważne kształcenie się było naszym celem — pisał w roku 1914 Bolesław Bierut o pracy tego stowarzyszenia. „Chociaż byliśmy szczerymi przeciwnikami alkoholu, to jednak trzeba przyznać, że ta forma działalności była wobec władz carskich raczej przykrywką istotnych naszych celów: uczenia się, budzenia myśli niezależnej i kształtowania światopoglądu społecznego“.

W międzyczasie Bierut zmienił zajęcia. Po przepracowaniu bez chwili wytchnienia około sześciu lat w zawodzie drukarskim — urlopy były rzeczą nieznaną w ustawodawstwie carskim — zjechał go propozycja pracy w charakterze pomocnika geometry. Zajęcie to dawało możliwość przebywania przez dłuższy czas na wsi. Związany przez ojca i rodzinę ze wsią zawsze żywił głęboką sympatię dla chłopca. Poznał wówczas bliżej wieś i jej życie w warunkach półfeudalnego, obszarniczego wyzysku.



Prezydent RP Bolesław Bierut w otoczeniu przodowników pracy. Królowa Narada Przdowników, Racjonalizatorów i Nowatorów Budownictwa — 1949 rok. (Foto — CAF)

Wiosenna narada

Ten dzień wstawał wolno. Wiosnę objęła mgła i dopiero słońce rozdmuchało w bruzdach cienie szare i cienie błękitne. Szczerbiak podniósł się wczesnie, krażył w obłęsciu, potem gołił się i wkładał na siebie lepszy przyodziewek. W dwie godziny później wchodził do sali obrad w budynku dworcowym w Aleksandrowie Kujawskim. Ściągnęło tu ponad trzytysiąc z całego powiatu. Narada dotyczyła ściśle kampanii wiosennej — siewu. Trzystu przodujących chłopów słuchało referatów i zabierało głos. Przyszedł wreszcie taki moment, że Szczerbiak usłyszał swoje nazwisko. Wyczytano go na początku listy. Wówczas wstał i poszedł na podium. Przedstawiciel Wojewódzkiej Rady Narodowej udekorował Tadeusza Szczerbiaka Srebrnym Krzyżem Zasługi. I oto ten zwyczajny dzień przemienił się w dzień niezwykły. Setki ludzi oklaskiwało żywo triumf prostego, skromnego człowieka. Szczerbiak uśmiechał się do wszystkich...

AKCJA NA WARSZTACIE

Dekoracja wysokim odznaczeniem państwowym przodującego w powiecie chłopca i rozdanie dyplomów uznania przodującym gromadom w powiecie — były jednym z momentów wiosennej narady. Jej głównym

problemem stała się techniczna strona przeprowadzenia akcji siewnej. Wywiązała się dyskusja. Między innymi przemawiali: Grabowski, Bruzda, Lewandowski, Szczepaniuk Maria, Zgliński i wielu innych. Przedstawiciele Partii, władz, chłopów — ożywiła jedna myśl: podjąć zadanie, które nie należy do łatwych. Z gwaru i ożywienia dyskusji jego formowało się powoli główne przekonanie: od przeprowadzenia akcji siewnej zależy całokształt gospodarki chłopskiej, od niej zależy perspektywa dobrobytu w skali rocznej. Podkreślano bez przerwy, że najistotniejszą sprawą jest wykorzystanie każdego wolnego kawałka ziemi na drodze do powiększenia arealu uprawowego. Ważne jest również aby zapewnić sobie wysoką wydajność z ha przez stosowanie obornika, kompostu i nawozów sztucznych (w uzupełnieniu nawozów naturalnych). Ten problem dyskutowano szczególnie żywo, ponieważ obornik jest cennym i na ogół niedooczekanym przez chłopów materiałem nawozowym. W równym stopniu powodzenie zależy od pielęgnacji (stosowanie kultuwatorów, bron, walów itd.). Dyskutanicy brali to pod uwagę, jak również gotowość udzielenia pomocy ze strony dobrze przygotowanych do akcji POM-ów i SOM-ów. Gromady składały meldunki o wystarczającej ilości siewników, FGR-y o należytym zaopatrzeniu w traktory. Chłopi nauczyli się doceniać znaczenie maszyn w akcjach wymagających szybkości i dokładności.

W żywej wymianie zdań — na warsztat weszły Osiecinny. Przemawiając w naszym województwie zespół PGR budził powszechne zainteresowanie. Wszyscy chcieli wiedzieć w jaki sposób uzyskuje się tak piękne rezultaty w planach. O tym wszystkim opowiedziała po prostu pracownica gospodarstwa Maria Szczepaniuk. Rzeczywiście osiągnięto tam rekordową wydajność z ha (np. 40 kwintali pszenicy, 38 kwintali żyta itd.), lecz nie na tym koniec. Osiecinny mają słuszne nadzieje, że wydajność zostanie podniesiona. Wszystko to zawdzięcza się dokładnemu przemyślanemu obsiewowi i wykonaniu zadań w planie prac rolnych.

SIEW — W IMIĘ POKOJU

Wiosenna narada siewna w Aleksandrowie Kujawskim nie została w próżni. Była ona zachętą, podnieciem, wytyczyła drogę produkcji rolniczej na terenie powiatu od fazy wstępnej, najważniejszej — siewu. Ustalono tekst listu do Prezydenta Bieruta z okazji 60 rocznicy urodzin. W tekście tego listu chłopci Aleksandrowscy podają konkretne zobowiązania: podnieść wydajność z 20 do 25 kwintal z ha i podnieść wydajność okopowych o 10 kwintal z ha. Powiat Aleksandrowski Kujawski należy do dużych powiatów i zobowiązanie jego mieszkańców — to potężny tonaż dodatkowo wyprodukowanych ziemniaków. Wykonanie takiego zadania wymaga mobilizacji sił i środków, atmosfery dobrego zapału w usuwaniu wszelkich trudności. „Istnieją jednak drogi walki o pokój i słowo to było ciągle na ustach trzytysiosobowej narady wiosennej. Uświadomiano sobie, że za parę dni siewniki zabrzęczą na polach — właśnie w imię pokoju, że nie ma spraw bardziej sobie bliskich jak spokojny siew i spokojne życie. Tak będzie myślał traktorzysta, który przy nawrocie maszyny znajdzie pod kołami pierwsosiek na leśnym brzegu. Znajdzie go, przypnie do czapki i ruszy do bitwy o produkcję.“

T. Sokół

Edward Ward

Jasne światła nad Czarną Wodą

Pociąg z Tzewa do Piły przelatował nocą przez pogrążone w ciemnościach wioski.

W pewnej chwili wśród nocnych ciemności zabłysły silnie światła. Zdało się, że pociąg zbliżył się do dużego miasta. Gdy zatrzymał się za ciekawieni podróżni zobaczyli małą stacyjkę a nieco dalej wyraźne zarysy kilku dużych jasno oświetlonych budynków. Usłyszano głos konduktora: Czarna Woda!

Ten kontrast ciemnej nocy, małej stacyjki i jej nazwy z jasnym światłem, jakim jarzyły się zarysy potężnych budynków wywarł na wszystkich silne wrażenie. Jeden z podróżnych wyjaśnił, że te oświetlone budynki to Fabryka Płyt Piłśniowych w Czarniej Wodzie.

W roku 1948 na mokrych łąkach i pastwiskach w pobliżu wioski Czarna Woda zaczął się ruch. Przybyły maszyny, przyjechali inżynierowie, ze wsi zgłosili się robotnicy.

Przez okoliczne wsie poszła wieść, że w Czarniej Wodzie budują fabrykę.

Olbrymi zasieg robót wywoływał różne komentarze, niektórzy mówili, że taką fabrykę trzeba budować najmniej lat 10.

A na pastwiskach wśród lasów i pól rosły mury wyżej i wyżej. W rozmowach toczących się w okolicznych wioskach często padało pytanie: co to za płyty piłśniowe będą wyrabiali w fabryce? Lecz wyjaśnić tego nie potrafili nawet najstarsze ze wsi głowy. Nic dziwnego — fabrykę taką budowano w Polsce po raz pierwszy.

Tartak — był przed wojną najczęściej najwzrostą formą przemysłu drzewnego. Również i w Czarniej Wodzie wydawał się on symbolem przemysłu. Przez długie lata tylko tam można było wyjeżdżając znaleźć zarobek, a dla których niestarczyło pracy, jechali na obce wędry Żuławy aby swym trudem zwiększać plony w majątkach niemieckich junkrów, jeszcze inni opuszczali swe wioski i szukali lepszej doli po granicami kraju. Tak było kiedyś.

W dniu 22 lipca 1951 roku ruszyła fabryka, wysiłkiem woli budowniczych pokonano w krótkim czasie liczne trudności i rozpoczęto produkcję.

W Czarniej Wodzie zaczęło się nowe życie.

Niedawni budowniczowie fabryki stali się jej robotnikami. Przy nowoczesnych precyzyjnych maszynach wymagających umiejętnej obsługi nieznanych w Polsce stali ludzie, którzy do niedawna pracowali tylko z łopata, przetaczali grube kłocze w tartakach lub pracowali na cudzych najczęściej gospodarstwach. Do pracy zgłaszały się kobiety, które nie miały przed tym innych możliwości niż służba u bogaczy, przybywała licznie młodzież.

Organizowano kursy na miejscu i wysyłano ludzi na przeszkolenie do innych miast. Dziś przy maszynach stoją ci, którzy o pracy tego rodzaju nie mieli do niedawna pojęcia. Wszyscy oni otrzymali pracę i zdobyli zawód dzięki socjalistycznemu budownictwu.

Płyty piłśniowe wyrabia się z odpadków drzewa otrzymanych przy jego przeróbce, tzw. zrzyneków. W tzw. defibratorach rozcierane są one, po połamaniu, na masę. Tu spotykamy Ebertowskiego z Czarniej Wody i Reinschüssla absolwenta Lic. Przemysłu Leśnego, przewodniczącego ZMP, który przybył tu z innego krańca Polski. W pozabawionej do niedawna przemysłu okolicy rosną szeregi klasy robotniczej głównie spośród bezrolnych i matorolnych chłopów. Tu już nauczył się obsługi najnowszych kotłów Jan Artun i Teodor Kiciński, tu nauczył się zawodu Alfred Reszka oraz przodujące dziś robotnice Łońska i Kaszubowska, tu zaczynały pracować w okresie budowy fabryki jako niewykwalifikowane robotnice Kaczmarkówna i siostry Reszke dziś obsługujące maszyny. Gdy wychodzimy z hali, z fabrycznej lokomotywy ciągnącej pociąg z siłowcem wychyla się uśmiechnięta twarz 17-letniego Henryka

KULTURA i SZTUKA

Kazimierz Borucki

Dyrektor Muzeum Państw. w Bydgoszczy

Leon Wyczółkowski

Dnia 11 kwietnia br. przypada setna rocznica urodzin Leona Wyczółkowskiego, wybitnego malarza polskiego i czołowego grafika europejskiego.

Leon Wyczółkowski urodził się w Hucie Miastkowskiej na Podlasiu z ojca Mateusza i matki Antoniny Falińskiej. Uczęszcza do szkoły ludowej w Kamionce pod Lublinem, a od 1863 roku jest uczniem gimnazjum w Siedlcach, a następnie w Warszawie. W latach 1869—74 studiuje w Warszawie w Szkole Rysunkowej Wojciecha Gersona. Następnie wyjeżdża na półtora roku (1875—7) do Monachium do pracowni Aleksandra Wagnera i Karola Piloty'ego, w latach 1878—80 studiuje w Krakowie w Szkole Sztuk Pięknych u Jana Matejki. W roku 1878 wyjeżdża po raz pierwszy do Paryża. Krótki czas przebywa we Lwowie, a dziesięć lat spędza na Ukrainie, skąd powraca kilkakrotnie do Warszawy. W roku 1889 po raz drugi wyjeżdża do Paryża. W 1895 r. zostaje profesorem Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i jest nim do r. 1911. W międzyczasie wyjeżdża do Hiszpanii. W 1929 r. przenosi się na stałe do Poznania; za złożony dar (muzealiów) Muzeum Narodowemu w Poznaniu, otrzymuje od społeczeństwa w roku 1923 dworek ze starym parkiem w Gościeradzu pod Bydgoszczą, gdzie spędza miesiące letnie. W r. 1934 zostaje honorowym profesorem grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Umiera 27 grudnia 1936 roku. Zwłoki jego spoczywają na cmentarzu wiejskim we Wtelnie pod Bydgoszczą.

Oto krótki rys biograficzny i najważniejsze daty z życia jednego z najwybitniejszych artystów polskich.

Wyczółkowskiego wydała uboga wieś podlaska, gdzie spędza najmłodszą młodość; zaś lata młodzieńcze i lata z których wyniósł pierwszy podkład swej sztuki, przypadają na Warszawę.

Warszawska Szkoła Rysunkowa Gersona mająca zasadnicze znaczenie dla rozwoju realizmu w Polsce uczy obserwacji życia i rysunku opartego na studiach z natury. Z tej szkoły wyszedł Wyczółkowski, a zaczerpnęte z niej podstawy realizmu kontynuuje w swej twórczości.

Wyczółkowski tak jak większość malarzy polskich powojennych wyjeżdża do Monachium. Pobyt ten nie wiele wnosi nowego do twórczości młodego artysty, po przejściu gersonowskiej szkoły. Po powrocie z Monachium Wyczółkowski wstępuje do pracowni Jana Matejki, gdzie korzysta z artystycznych doświadczeń wielkiego krakowskiego mistrza.

Pozostając pod wpływem swych mistrzów tworzy najpierw obrazy o tematach historycznych. Wpływ Gersona na twórczość Wyczółkowskiego uwidocznił się zwłaszcza w obrazie: „św. Kazimierz modlący się” (1873). W pracowni Matejki maluje „Ucieczkę Maryny Mniszcówny” (1878). W latach osiemdziesiątych powstają prace, w których Wyczółkowski stara się uwolnić z manieri akademickiej. Kompozycja pt. „Obraz jakich wiele” (1883) namalowana jest już w jasnej gamie. Klasycznym dziełem tego okresu, w którym Wyczółkowski wypowiada się w jasnych barwach jest obraz „Ujrzałem raz” (1887).

Wyjazd na Ukrainę w roku 1889 zapoczątkowuje samodzielne i trwałe studia plenerowe.

Od malarstwa realistycznego przez malarstwo plenerowe przechodzi Wyczółkowski do swoistego i rodzimego impresjonizmu. Szczególnie trzy obrazy z tego okresu wzbudziły podziw nie tylko w kraju, ale i za granicą: „Rybak” (1889), „Orka” (1893), „Kopanie buraków” (1894).

Jako profesor Krakowskiej Aka-

demii Sztuk Pięknych maluje Wyczółkowski szereg motywów krakowskich oraz portretów. Powstaje wówczas jeden z najznakomitszych portretów „Portret prof. Rydygiera w otoczeniu asystentów” (1897), dalej — „Sarkofagi”, „Krzyż Jadwigi” (1898) i in. Już w tym okresie rodzi się u Wyczółkowskiego zamiłowanie do grafiki, która wypełni całkowicie twórczość lat późniejszych. W tym samym okresie posługuje się chętnie pastelem. W tej technice wykonuje liczne portrety, świetne dobitnością charakterystyki — Kasprowicza



Leon Wyczółkowski
Kościół św. Jana w Toruniu

(1898), Chełmońskiego (1900), Tetmajera (1902), Zeromskiego (1904) i wiele innych.

Lata 1903—04 zapoczątkowują nowy okres twórczości Wyczółkowskiego, który będzie odbiciem jego realistycznego podejścia do zjawisk przyrody i architektury, podejścia, które przez wszystkie następne lata będzie zdecydowanie kontynuowane.

Marian Turwid

SPOTKANIA Z WYCZÓŁEM

Zanim poznałem wielkiego artystę — poznałem jego autoportrety. Związana ten, który znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Namalowany jest tak szeroko, z taką fantazją i wigorem, że wprost rozsadza ramy. Wyobrażony jest na nim ten Wyczółkowski do którego, odwiedzając go w Krakowie, powiedział Stanisław Witkiewicz: „Ja cię lubię Wyczół za to, że ty się tak, szelmo, sztuką bawisz!”

Choć z wielkim jestem respektem dla sądów Witkiewicza, to jednak ta właśnie z „prawd” witkiewiczowskich wydaje mi się raczej krzywdząca. To bowiem co robił „Wyczół” to wcale nie była zabawa. To były tylko jego pozory. Równie częste i równie powierzchowne jest inne utarte twierdzenie: o programowej impresyjności dzieła Wyczółkowskiego. Związek Wyczółkowskiego z impresjonizmem — zwłaszcza zaś z impresjonizmem marki paryskiej jest także tylko pozorny.

Wyczółkowski wyszedł z realizmu — a studiując światło i kolor — realistą być nie przestał. Przecież, jak to bardzo trafnie stwierdza Juliusz Starzyński: „Osiągając niezwykłą wibrację i roziskrzenie barw, Wyczółkowski nie zatracił konturu, kształtu i kompozycji — kolor i światło nie stają się u niego żywiołem panującym niepodzielnie i bezgranicznie... A w rysunku zdo-



„Dąb” (rys. tuszem)

Okres ten otwiera cykl motywów tarzańskich. W tym też czasie kwiaty znalazły swego odtwórcę w talencie Wyczółkowskiego. Maluje róże, maki, anemony i kaczęce. Około roku 1910 zaczął uprawiać akwarele.

Doszedłszy do mistrzowskiej biegłości w różnorodnych technikach malarskich, Wyczółkowski uwagę swą koncentruje na miękkiej, malarskiej technice litograficznej, przenosząc na nią wszystkie swe doświadczenia malarskie lat ubiegłych. Autolitografie wykonuje piórką, pedzłem, używając kredki lub tuszu litograficznego. Często łączy technikę pedzlowego rysunku tuszem z kredą i rytowniczą igłą, dając efektowne lito-tinty. W pracach litograficznych otwiera cały szereg pejzaży ukraińskich, białowieskich, pomorskich, ulubione dęby rogalińskie, cisy, świerki oświetlone słońcem oraz kwiaty. Utrwała podobizny chłopów, kobiet i dziewcząt wiejskich. Portretuje swych przyjaciół. Jako miłośnik zabytków architektury polskiej tworzy szereg dzieł o tematach architektonicznych. Powstają wówczas widoki starej Warszawy, motywy z Wawelu, Lublina; jako mieszkaniec Gościeradza oddaje piękno miast pomorskich. Łącząc swe dzieła graficzne w cykle daje początek tekcom: „Litewskiej”, „Ukraińskiej”, „Lubelskiej”, „Pomorskiej”.

Prócz grafiki uprawia nadal malarstwo, maluje kwiaty, drzewa, pejzaże nadwiślańskie, motywy gościeradzkie. Tworzy wielką ilość rysunków, stanowiących pomysły do prac litograficznych. Wyczółkowski zajmuje się również rzeźbą. Wykonuje „Husarza na koniu”, jako projekt do pomnika Jana Matejki, główkę dziewczęcą „Natalkę”, „Groby królewskie”.

W Wyczółkowskim widzimy malarza pleneru, ludu, kwiatów, drzew, architektury, o twórczości nad wyraz bogatej. Do wszystkich tych przejawów życia podchodzi z miłością i prostotą. Dzieła jego stanowią źródło nauki i twórczości dla artystów, a w społeczeństwie kształtują jego estetyczne i kulturalne upodobania.

bywa nadto rzadko spotykaną syntetyczność ujęcia”.

Do takich wyników droga nie prowadzi ani poprzez zabawę ani przy pomocy zwodniczych środków impresjonistycznych. To tylko ogromna rozpiętość talentu i wspaniały temperament sprawiły wrażenie, że Wyczółkowski malując — bawi się. A on tymczasem pracował: zaciekle i bez opamiętania. Do tego stopnia bez opamiętania, że mu lekarze zagrozili utratą wzroku jeśli na dłużej nie przerwie roboty. — „Ale — tłumaczył mi — jak tu było przerywać robotę, gdy się człek od ukraińskich wschodów i zachodów uczył malować światło i kolor. Więc na noc kładłem okład na oczy a o świecie sta wałem przy sztalagach pod światło”.

— Czy wówczas, profesorze, zetknął się pan z impresjonizmem francuskim? — pytałem „chyttrze” zastawiając sidła. — „Nie, — odpowiadał po prostu, — z malarstwem impresjonistów spotkałem się dopiero znacznie później”. — A jakie wywarło ono na panu wrażenie? — Mówił o nim z szacunkiem ale bez zbytniego zapалу. Z entuzjazmem natomiast mówił o Chełmońskim. — Czemu? — „Jak to czemu? — wzruszał niecierpliwie ramionami, — przecież Chełmoński to najbardziej polski „malarz”. — Zaś najwyższy podziw rezerwował dla sztuki japońskiej. Grafię japońską gromadził z pasją zapamiętałego kolekcjonera a Hokusai'a uwielbiał. Boć on to przede wszystkim wskazał mi drogę do — syntetyczności ujmowania kształtu. Drogę zacieklego, nieustraszonego i cierpliwego wysiłku.

Kiedy znalazł się na Pomorzu, w Gościeradzu — był już starcem. Ale choć to nie był już ten rozhuwany Wyczół z krakowskiego autoportretu — to przecież był to starzec imponujący. Łączył szlachetną dostojałość z ujmującym wdziękiem. Powiedział o nim ładnie Wasylewski, że wpływ artysty jest dwójaki: „jeden fluid płynie ze sztuki Wyczółkowskiego, drugi z jego osoby”. Urok osobisty Wyczółkowskiego był równie zniewalający jak czar jego dzieła. Wynikał z przedziwnej harmonijnej kojarzenia głębokiej mądrości serca z pełną pogodą czystością. Między gładkim bez zmarszczek czołem a ponad charakterystycznie wysoko uwypuklającymi się kośćmi policzkowymi świeciły błękitne oczy dziecka. Któregoś

„Autoportret”
Leon
Wyczółkowski



Uroczystości, wystawy, wydawnictwa w „Roku Wyczółkowskiego”

Przypadające na rok bieżący studencie urodzin Leona Wyczółkowskiego uczczone będą w całym kraju szeregiem imprez uroczystości i wystaw. Cykl uroczystości zapoczątkowany będzie w dniu urodzin wielkiego artysty — tj. w dniu 11-go kwietnia. W dniu tym delegacje Komitetu Obchodu Stulecia urodzin Leona Wyczółkowskiego oraz młodzieży artystycznej złożą wieńce na grobie wielkiego malarza we Wtelnie pod Gościeradzem.

Muzeum Państwowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy — otworzy w dniu 14 kwietnia wystawę pt.: „Leon Wyczółkowski w setną rocznicę urodzin”.

Komitet bydgoski przygotowuje nadto uroczystą akademię zorganizowaną przy współudziale Związku Polskich Artystów Plastyków.

W dniu 25 maja nastąpi wmurowanie tablicy pamiątkowej w ścianie domu Leona Wyczółkowskiego w Gościeradzu. Akt ten połączony będzie z uroczystością zorganizowaną z udziałem ludności wiejskiej wśród której wielki artysta żył i tworzył.

W maju — w okresie „Dni Krakowa” odbędzie się w krakowskim Pałacu Sztuki otwarcie wystawy dzieł Wyczółkowskiego stanowiących włas-

ność Muzeum Narodowego w Krakowie.

Wspomniana wystawa przeniesioną będzie w sierpniu do Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Warszawa uczci stulecie urodzin Wyczółkowskiego wystawą zorganizowaną przez Stowarzyszenie Historyków Sztuki i Kultury Materialnej w Domu Fukiera. Pokaz ten obejmie zbiory warszawskie dzieł Wyczółkowskiego.

Do Torunia przeniesiona będzie we wrześniu wystawa dzieł Wyczółkowskiego z Muzeum Państwowego w Bydgoszczy. Toruń uczci nadto stulecie urodzin wielkiego artysty specjalną sesją naukową na Wydziale Sztuki Uniw. Mikołaja Kopernika.

Z wydawnictw, które ukażą się w „Roku Wyczółkowskiego” na szczególną uwagę zasługuje seria pocztówek przynosząca 16 reprodukcji dzieł Wyczółkowskiego oraz 2 albumy — zawierające po 10 plansz najcenniejszej grafiki Wyczółkowskiego w reprodukcji.

Muzeum Państwowe w Bydgoszczy wyda nadto drukiem specjalny katalog prac Wyczółkowskiego znajdujących się w zbiorach bydgoskich.

A. B.

skich. Więcej: że Leon Wyczółkowski, to ni mniej ni więcej tylko — „Rembrandt litografii”.

Sława, wielkość, kariera, bogactwo, zaszczyty... nie wiele sobie z tego wszystkiego robił Wyczółkowski. Kochał natomiast gorąco swoją pracę, przyrodę i muzykę. — „Grafika — mawiał — to kwartet smyczkowy. Cztery instrumenty i całość obrazu z nich wydobyta”. — Lubił, po całodziennej pracy sięść w gronie najbliższych w zaciszy gościeradzkiej jadalni, w ciepłym kregu naffowej lampy i wspominać. O sobie mówił rzadko i niechętnie. Natomiast niezmiernie ciepło i barwnie mówił o ludziach spotkanych na długiej drodze swego życia. Zwłaszcza zaś o swych modelach. A były wśród nich takie gwiazdy, jak: Juliusz Kossak, Chełmoński, Axentowicz, Zeromski, Kasprowicz, Solski, Sienkiewicz... —

Z nie mniejszą sympatią i ciepłem mówił Wyczółkowski o ludziach, którzy mu pozowali do jego świetnych rybaków, orki, kopania buraków... Jego stosunek do prostego człowieka nacechowany był wyjątkową wręcz przyjaźnią. Toć to on przecież, cichcem przed domownikami, pracowicie obiegami podginal kolce w płocie z kolezastego drutu otaczającego gościeradzki park — „Żeby sobie małe łobuzy wiejskie nie podarły portek, gdy skradają się będą chyłkiem „na gruszki”.

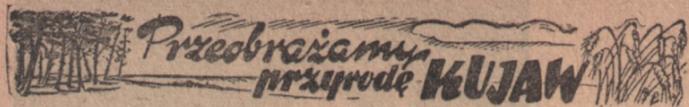
Kochał ludzi i kochał życie. O rozstaniu się z nim myślał z żalem, powtarzając nieraz, że „chciałby umrzeć jak ptak strzelony w locie”. Spełniło się jego życzenie. Śmierć za stała go przy pracy. Umarł w Warszawie, do której jechał z Gościeradza, gdyż po śmierci Skoczylasa powołano go, 81-letniego starca, dawno emerytowanego profesora Akademii Krakowskiej, na profesora grafiki w Akademii Sztuk Pięknych.

Uczył więc i rysował do ostatnich dni.

I uczył nadal, choć już szesnasty rok mija od chwili, gdy zgodnie z jego ostatnią wolą, zwłoki jego złożono wśród najuboższych, bezimiennych mogił na wiejskim cmentarzu ku we Wtelnie pod Gościeradzem. Uczy — pełnego uczciwości stosunku do sztuki mającej wychowywać, pod nosić ducha, otwierać i radować oczy. Otwierać oczy na piękno polskiej ziemi i narodowych form życia. Radosna jego sztuka jest jak kwitnąca jabłoń. Tym się jednak różniąc od jabłoni, że nie przekwita nigdy.

* „Dzieje Sztuki Polskiej”.

** „Die polnische Kunst” Berlin 1930.



Las — dobry gospodarz

Różne są zdania, jeśli chodzi o rolę lasu i o wpływ jego na wilgotność gleby. Uczony radziecki Trofimow stwierdził, że w miejscach, w których las został wyniszczony przez pożary, po pewnym czasie powstają zabagnienia. Jeżeli miejsca te ponownie się zalesi, w przeciągu 15 lat bagna wysychają bez śladu. Wynikałoby stąd jasno, że las — to potężna pompa ssąca wodę z gleby i wyparowująca ją w powietrze. A więc las osusza glebę?

Z drugiej jednak strony przeprowadzone w stepowej Rosji doświadczenia wykazały, że las jest sam obłrzymym zbiornikiem wody. Stwierdzono mianowicie, że jedna jednostka powierzchni lasu może pochłoniąć spływ wody z 4 do 8 (zależnie od nachylenia gruntu itd.) takichże jednostek pól uprawnych. A więc las magazynuje wilgoć?

W jaki sposób można to wytłumaczyć? Las — jak wiadomo — to nie tylko pewna ilość takich lub innych drzew rosnących w jakimś miejscu obok siebie. Las stanowi pewną organiczną całość, pewien tak ścisły zespół organizmów, że naruszenie jednego z jego elementów może doprowadzić do likwidacji lasu jako całości. Już najwyższe piętro lasu, drzewa zatrzymują w swych koronach bardzo poważną ilość wody. Woda, która przeniknie poprzez korony drzew trafia z kolei na posyrt leśny albo runo, gdzie w dalszym ciągu jest pochłaniana przez rośliny. Wreszcie najniższa warstwa, ściółka leśna, jest prawdziwą gąbką, gdyż masa wody pochłoniętej przez nią często przewyższa masę samej ściółki w stanie suchym.

Ale największe chyba las ma zasługę jeśli chodzi o walkę z powodziami wiosennymi, o likwidację do możliwego minimum spływów powierzchniowych wody a co za tym idzie, o przeciwdziałanie niszczycielskiej erozji. Zgodnie ze zdaniem dr inż. Czarnowskiego opóźnienie tania śniegu w lesie świerkowym w Karpatach dochodzi do 40 dni! W ten

sposób olbrzymie masy wody (pamiętajmy, że opady w górach są największe), które na wiosnę spływają w ciągu kilkunastu dni do rzek zabierając ze sobą częstokroć najurodzajniejszą część gleby i powodując w rzekach niszczycielskie wylewy wiosenne, dzięki lasom spływają w niemal równomiernych porcjach w ciągu 1,5 miesiąca nie wyrządzając żadnych szkód, a przeciwnie: zasilając stałym dopływem wody nasze rzeki. Skonstruowany przez inż. A. Bielańskiego wykres przedstawiający wahań stanu wody w Wiśle w latach 1813—1940 wskazuje wyraźnie, że w miarę zmniejszania się powierzchni lasów w Polsce coraz częściej i coraz bardziej gwałtowne są powodzie Wisły. W ciągu 88 lat (od 1813 r.) było 21 powodzi (przeciętnie co 4,2 lat), zaś w ciągu 49 lat opeknego stulecia — 13 (a więc co 3,3 lat). Liczby — które nie potrzebują komentarzy.

Z drugiej strony nie ulega kwestii, że zalesienie w większych masowach zwiększa parowanie. Jeżeli założymy, że przeciętna parowania w strefie stepowo-leśnej wynosi 400—500 mm, to przy pełnym zalesieniu parowanie to możemy zwiększyć jeszcze o 20 procent.

Czym kosztem las wyparowuje wodę w powietrze? Czy w ten sposób osusza całkowicie glebę wyparowując jej wodę gruntową?

Nie. Las tylko umiejętnie gospodarzy ogólnym zapasem wody. Jeżeli założymy np. że na Kujawach, które są szczególnie ogołocone z lasów, roczne opady wynoszą przeciętnie 480 mm (liczby te podawane za inż. Dubrowinem odnoszą się wyłącznie do Kujaw), to 60 mm uzyskanych opadów przypada na spływ, zaś 420 mm — na parowanie. Prof. Ostromecki stwierdza, że o ile byśmy zalesili Kujawy w takim stosunku jak jest zalesiona reszta Polski, na 480 mm opadów przypadłoby aż 433 mm parowania, ale za to nieproduktywny, a częstokroć nawet szkodliwy spływ zmniejszyłby się dzięki lasom tylko do 47 mm rocznie.

Poza tym należy stwierdzić, że jeżeli roczna amplituda parowania w poszczególnych kwartałach jest rozległa — to las ją zmniejsza poważnie i w ten sposób przyczynia się do lepszej i równomiernej gospodarki wodą w ciągu roku.

Pragnąc udostępnić licznym naszym Czytelnikom pobyt w najlepszych pensjonatach „Orbisu” w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych i uzdrowiskach uzyskaliśmy w Dyrekcji Przedsiębiorstwa Ośrodków Wypoczynkowych „ORBIS”

Świetlica i kino

Setki kin przenośnych obsługują świetlice robotnicze i chłopskie. W roku ubiegłym ilość kin wiejskich przekroczyła liczbę tysiąca. W roku bieżącym powstają pierwsze tak zwane „kina społeczne” organizowane staraniem związków zawodowych przy robotniczych domach kultury i klubach fabrycznych.

Daleko nam jednak jeszcze do wspaniałych osiągnięć Związku Radzieckiego, gdzie istnieje szeroka sieć kin związkowych, gdzie w pałacach robotniczych klubów i domów kultury kino od dawna już zdołało sobie prawa obywatelstwa.

Film jest ważnym elementem wychowawczym. Nie zawsze u nas we właściwy sposób jest on eksploatowany, nie zawsze dociera do robotnika, do świetlicy.

Miesięcznik „Film i Oświata” szeroko omawiający zagadnienia popularyzacji filmu w szkołach, prawie nie zwraca uwagi na tak ważny odcinek jakim jest świetlica robotnicza. A przecież świetlica wymaga własnych zestawów tematycznych.

Nie wiele lepiej przedstawia się dla świetlic sprawa filmów fabularnych. Zestaw programowy i w tym wypadku ma charakter przypadkowy. Jak dotąd nikt nie zaintereso-

wał się problematyką filmu dla świetlicy. Nie przeprowadzono badań po trzeb terenu, nie uwzględnia się systematycznej pracy z filmem w świetlicy lub w klubie fabrycznym.

Jeszcze trzy lata temu we Wrocławiu na pierwszej ogólnopolskiej konferencji kierowników świetlic rzucone zostało hasło: — „FILM W KAŻDEJ ŚWIETLICY UCZYĆ BĘDZIE SOCJALIZMU I PRACY DLA POKOJU ŚWIATA”. Tam gdzie o tym hasle nie zapomniano, tam praca szła dobrze. Tam przy świetlicach powstawały kluby filmowe, kąciki filmu. Tam dość szeroko propagowano zbiorowe odwiedzanie kina, obejmowano patronaty nad kinami i odwrotnie kina obejmowały patronaty nad świetlicami. Ale nie było to wszystko powiązane organizacyjnie. Było dobrze — to dobrze. Było źle — to również dobrze. Nic współpracy często urywała się, brakło wskazówek, instruktażu...

Kina świetlicowe są u nas, i stan ten potrwa jeszcze parę lat, zjawiskiem sporadycznym. Dorywcze seanse w świetlicach również nie rozwiązują zagadnienia popularyzacji filmu w środowisku robotniczym. Na pierwszy plan, w tych warun-

kach, wysuwa się zagadnienie nawiazania ścisłej współpracy świetlicy i kina. Czy to jest możliwe? Niewątpliwie tak. Mieliśmy bardzo udane próby na terenie robotniczej Łodzi. Próby te zostają obecnie w znacznie poszerzonym zakresie wznowione, tym razem już w sposób zorganizowany. Jak to ma wyglądać? Otóż kina łódzkie obejmują patronat nad wielkimi zakładami pracy. Tak na przykład kino „Wolność” nawiaże stałą łączność z ZPB im. F. Dzierżyńskiego, kino „Bałtyk” z ZPB im. 1 Maja, itd. W jaki sposób ta łączność zostanie nawiazana, jak będzie się odbywał kontakt kina i świetlicy?

Wykorzysta się doświadczenie pracy łódzkiego klubu filmowego dzielnicy. Już trzy lata temu związek zawodowy dzielnicy nawiazał współpracę z kinem „Przedwiośnie”. Odbywały się specjalne seanse poprzedzone występami zespołów świetlicowych.

Są to na razie próby. Pierwszą próbą w współpracy kina ze świetlicą są próby, które mówią że na odcinek ten dotychczas zaniedbany, zwrócona została już uwaga, że akcja propagowania dobrego filmu wstępuje na właściwe tory.

PANTALEJMON JURIEW

Wielka społeczno-wypoczynkowa akcja Ilustrowanego Kuriera Polskiego

Pragnąc udostępnić licznym naszym Czytelnikom pobyt w najlepszych pensjonatach „Orbisu” w atrakcyjnych miejscowościach wypoczynkowych i uzdrowiskach uzyskaliśmy w Dyrekcji Przedsiębiorstwa Ośrodków Wypoczynkowych „ORBIS”

- BIERUTOWICE
- CIECHOCINEK
- KRYNICA
- WIŚLA
- ZAKOPANE
- BUKOWINA TATRZAŃSKA
- RYBIENKO
- JURATA, JASTARNIA,
- HALLEROWO, MIĘDZYZDROJE

20% zniżkę w opłatach za dwutygodniowy, miesięczny, sześciotygodniowy i nawet dwumiesięczny pobyt w pensjonatach „Orbisu” w następujących miejscowościach według załączonego kalendaryzka:

- kwiecień i maj
- kwiecień
- kwiecień i maj
- kwiecień i maj
- maj
- maj
- maj
- czerwiec
- czerwiec

CO NALEŻY ZROBIĆ ABY UZYSKAĆ ZNIŻKĘ

Należy tylko wyciąć jeden kupon zniżkowy na osobę na każdy zamierzony dwutygodniowy pobyt.

Z kuponem tym (lub kuponami) należy zgłosić się do najbliższego oddziału „Orbisu” prowadzącego akwizycję do pensjonatów, gdzie wszystkie (nieliczne) formalności będą z miejsca załatwione.

DODATKOWA ATRAKCJA

Wszystkie wypełnione i oddane w oddziałach kupony zostaną przesłane do Warszawy, gdzie odbędzie się w drugiej połowie czerwca publiczne losowanie kuponów.

Na każdy 50-ty kupon padnie premia w postaci tygodniowego, bezpłatnego pobytu w pensjonacie „Orbisu” w dowolnie wybranym okresie roku.

Korzystajcie więc ze zniżkowych urlopów i możliwości otrzymania atrakcyjnej premii.

UWAGA: Osoby nie posiadające kuponu prasowego opłacają w wymienionych miesiącach pełną taryfę, bez ulg.

ILUSTROWANY KURIER POLSKI
KUPON
upoważniający do 20% zniżki w pensjonatach „Orbisu”

nazwisko

imię

zawód

dokładny adres

Kupon ważny dla 1 osoby na 2 tygodnie w pensjonatach w BIERUTOWICACH, CIECHOCINKU, KRYNICY, WIŚLE, ZAKOPANEM, BUKOWINIE TATRZAŃSKIEJ, RYBIENKU, JURACIE, JASTARNI, HALLEROWIE, MIĘDZYZDROJACH.

NAUKA

NAUCZYCIEL udziela — matematyki, fizyki, języków. Bydgoszcz Gen. Stalina 20-3. (2030g)

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. (1630k)

RADIO

NIEDZIELA, 6 kwietnia 1952 r.
7.05 Władzanka melodii,
9.00 Muzyka klasyczna,
9.45 Wieś tańczy i śpiewa,
10.50 Robotnicze zespoły świetlicowe przed mikrofonem, 11.10 Poezja i muzyka, 12.15 Poranek symfoniczny: orkiestra PR p. dyr. A. Rezlera, Wiktor Bregy — tenor, 13.15 Witamina „M” — pogadanka inż. Piotrowskiego, 13.25 Koncert rozrywkowy, 15.00 Śpiewamy pieśni i piosenki, 15.15 Audycja dla dzieci „Beethoven”, 16.00 Kamieniołomy — reportaż Kieniewicz, 17.20 Koncert orkiestry rozgłośni wrocławskiej, 18.00 „Było to w roku 1935” — słuchowisko S. Stampfla, 19.40 Melodie taneczne, 19.10 Kronika satyryczna, 19.40 Muzyka, 20.00 Koncert symfoniczny muzyki polskiej, 21.45 Popularne pieśni, 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski, 22.40 Medtner — koncert fortepianowy nr 2, c-moll, 23.10 Koncert solistów.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SLUSARZ WYKWALIFIKOWANY, PRACOWNICY FIZYCZNI, GOŃCY I SPĘZACZKA — potrzebni od zaraz. Zgłoszenia IKP Dział Personalny Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18. (21w)

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w MAGAZYNACH — PAKOWACZY I SORTOWACZY oraz w TRANSPORTACH — zatrudni natychmiast: Składnica Rejonowa Przemysłu Chemicznego w Bydgoszczy, Dworcowa 83, tel. 27-80. (2069k)

1 BEDNARZA, 3 KOBIETY i 3 ROBOTNIKÓW przyjmie Fabryka Octu, Bydgoszcz, ul. Długa 2. (2070-k)

OBWIESZCZENIA

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK ZRZESZEŃ PRYW. HAN DLU I USŁUG w Bydgoszczy zawiadamia swych członków, ZE SKLEPY WSZYSTKICH BRANŻ winny być otwarte w NIEDZIELĘ dnia 6 kwietnia od GODZ. 13 do 18, zaś w dniach od 7 do 11 kwietnia br. włącznie o 2 godziny dłużej, tj. do GODZ. 20. (2071k)

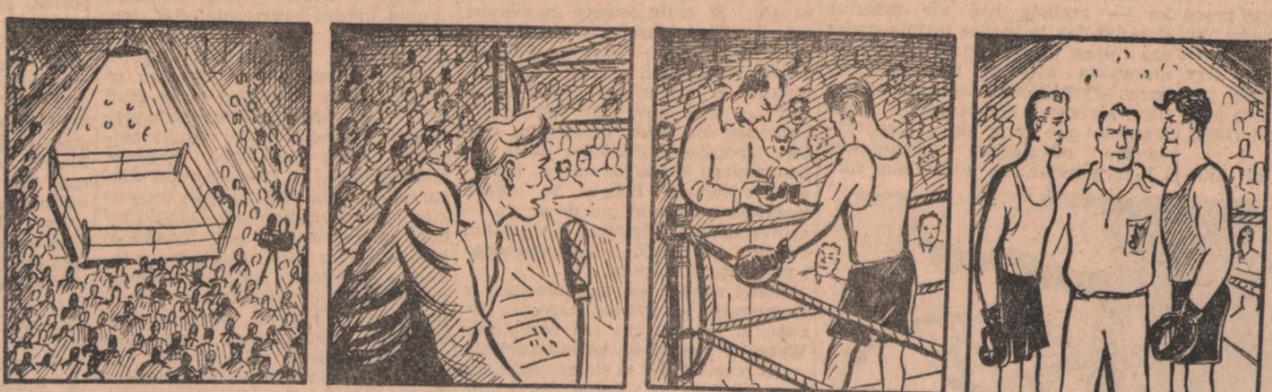
DO NASZYCH INSERENTÓW!

Przypominamy, że ogłoszenia do numeru **WIELKANOCNEGO** który ukaże się w zwiększonym nakładzie przyjmujemy do dnia 11 bm.
BIURO OGŁOSZEŃ ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO Bydgoszcz, ul. Gen. Stalina 2, tel. 24-29 22 w.

SPRZEDAŻ

- SYPIALNIĘ debową, jak nową — sprzedam. Błaszak, Inowrocław, Szosa Toruńska 59 m. 9. (1553)
- DRZEWKA, krzewy morwowe na żywopłoty sprzedam. Sokolowski, Bydgoszcz, Rejtana 8. (2039k)
- LEŻANKĘ nową sprzedam. Bydgoszcz, Nowodworska 15 m. 8. (2059g)
- WÓZEK koszykowy głęboki w bardzo dobrym stanie sprzedam. — Bydgoszcz, Grunwaldzka 129-6.
- AUTKO — bardzo dobry stan sprzedam. Bydgoszcz, Pomorska 40-1. (2067g)
- RADIO prąd zmienny — 3-zakresowe sprzedam — Bydgoszcz, Bocianowo 29 m. 6. (2068g)
- WÓZEK spacerowy, kocyk wełniany, prochowiec, bryczesy. Plocka 3-2. (2065g)
- PRYZCZEPKĘ motocyklową sprzedam. Dąbrowskie go 16-3 (od godz. 16) (2066-g)
- POKÓJ stołowy — orzech kaukaski, bibliotekę, pomocnik sprzedam — Toruń, Zjednoczenia 34 m. 4 (1971)
- Papier biały gazet, rot, mat. kl. VII, 50 g, 94 cm. E-III-10050

OSTATNIA RUNDA



W ogromnej hali sportowej w Warszawie w Zakopanem przybyli do świetliki jasne smugi reflektorów. Mię Warszawy, aby w braterskim pojedynku przetrwać mecz pięściarski Polska — ku przekonaniu się o swych możliwościach CSR, traktowany jako ostatnia próba sił i brakach. formy naszych pięściarzy przed wyjazdem na mistrzostwa Europy do Me spikera — sześciokrotny mistrz Czechodiolanu przyciągnął tysiące widzów. słowacji Kwapił zmierzył się z mi- Pięściarze Polski i Czechosłowacji, strzem Polski Kubiakiem!

Atmosfera stała się pełna napięcia. Rozmowy ucichły. Walka Kubiaka z Kwapiłem przykuła uwagę widzów. W kierunku narożnika ringu, gdzie pod opieką sekundanta przygotowywał się do walki mistrz Polski — powędrowały tysiące spojrzeń.

fotograficzne, zaskrzypiały pióra dziennikarzy.
Na ringu stanęli naprzeciw siebie Kubiak i trochę od niego wyższy, mocniej zbudowany mistrz Czechosłowacji.
Metaliczne uderzenie gongu obwieściło początek pierwszego starcia... (cdn)

KWIECIEŃ
6
NIEDZIELA

DZIS:
Niedziela Palm.
Celestyna

JUTRO:
Rufina
Donata

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Takśówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00 Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

Toiowo
Z BYDGOSZCZY

Apel do mamus

Kochane mamusie, czy wiecie że... już w niektórych sklepach bydgoskich ze sfoyczami (przy ul. Dworcowej i Al. 1 Maja) pojawiły się świąteczne, nęcące dla dzieci towary w postaci zajaczków, kurek, kogucików, baraników i kolorowych pisanek z cukru? Wasze pociechy często stoją przed oknami wystaw, przyglądając się ciekawie tym „wspaniałościom”. Pociaszamy mamusie, że te artykuły są niedrogi i można je nabyć już w cenie 1 zł za sztukę.

(Zet-İpe)

Bulka z sznurkiem

Gdyby Bydgoszcz posiadała jakieś muzeum osobliwości, rozbagaciłoby się ono o nowy „eksponat”, który z braku tego rodzaju placówki do starczył redakcji jeden z czytelników.

— Co to? — pytacie zniecierpliwieni.

— He, he, niecodzienna to rzecz, bo... bułka z sznurkiem made in piekarni PSS nr 21 przy ul. Podwałe.

— Jak się je bułkę z sznurkiem? — pytacie.

— Nie wiemy! Niech dokażą tej sztuki piekarze z PSS.

(AB)

Koncert dla uczczenia 15 rocznicy śmierci Karola Szymanowskiego

Dzisiaj, o godz. 12 odbędzie się w sali Teatru Ziemi Pomorskiej uroczysty koncert, zorganizowany dla uczczenia 15 rocznicy śmierci Karola Szymanowskiego.

Koncert zostanie poprzedzony prelekcją prof. UMK Bronisława Nadolskiego „O realistycznych i humanistycznych wartościach w sztuce”, oraz Floriana Dąbrowskiego, który mówił będzie o życiu i twórczości wielkiego kompozytora.

Program zawiera uwerturę do opery „Maria” Romana Statkowskiego, „Odwieczne pieśni” Mieczysława Karłowicza oraz II obraz baletu „Harnasie” Karola Szymanowskiego, w wykonaniu chórów toruńskich i orkiestry pod dyr. Olgierda Straszynskiego.

Na dzisiejszy koncert ważny jest abonament B.

„Sztuka i życie”

Pod takim tytułem zorganizowana została przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, wystawa, która przez miesiąc kwiecień będzie miała miejsce w Pomorskim Domu Sztuki w Bydgoszczy. Wystawa ma charakter dydaktyczny i daje interesujący pogląd na przemiany przez jakie przechodziła sztuka od czasów najdawniejszych, aż do naszej epoki. Wystawa otwarta jest codziennie z wyjątkiem dni poświęconych. Wstęp bezpłatny.

NIEDZIELA SPORTOWA

Godz. 10 — Złot organizatorów SPO Egzamin praktyczny, bieg na przelaj, tor przeszkód, (Stadion ul. Nakielska).

Godz. 11 — Towarzyski mecz piłki nożnej WKS — Ogniwo Bydgoszcz (boisko przy ul. Lenartowicza).

Godz. 13,30 — Towarzyski mecz piłki nożnej młodzików Spółnia Bydgoszcz — Kolejarz Bydgoszcz (Stadion ul. Nakielska).

Godz. 15 — Mecz piłkarski o mistrzostwo II klasy Państwowej, Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Słupsk (Stadion ul. Nakielska).

Godz. 18,30 — Spotkanie zapasnicze o mistrzostwo Pomorza OWKS Bydgoszcz — Stal Bydgoszcz (Świetlica fabryki Narzędzi ul. Armii Czerwonej 39).

Reorganizacja sieci księgarskiej

Księgarnia wzorcowa zostanie otwarta w Bydgoszczy

(niłk). Od dawna już bydgoszczanie oczekują na otwarcie księgarni wzorcowej „Domu Książki”. Obecnie z wszystkimi możemy się podzielić wiadomością, że postanowienie w tej sprawie już zapadło.

W miejscu, przy którym obecnie mieści się mała księgarnia oraz sklep Centrali Ogrodniczej przy Al. 1 Maja 5 po przebudowie i potężniejszej rozbudowie już w maju zostanie otwarta nowa olbrzymia księgarnia w Bydgoszczy. Placówka ta posiadać będzie książki ze wszystkich dziedzin, przy czym szczególny nacisk zostanie położony na zaopatrzenie w nowości wydawnicze.

W związku z powstaniem księgarni wzorcowej zostanie zreorganizowana sieć Domu Książki w śródmieściu. Księgarnia wydawnictw rolniczych, mieszcząca się dotychczas pod Arkadami, została przeniesiona na stałe na ul. Dworcową 84. Księgarnia naukowa, mieszcząca się dotychczas przy ul. Dworcowej 14, przeprowadzi się w Aleje 1 Maja na przeciw Klarysek. Natomiast dotychczasowy lokal księgarski przy Dworcowej wykorzystany zostanie na

księgarnię z artykułami piśmienniczymi, mapami, afiszami itp.

Nowe usytuowanie księgarni „Domu Książki” w śródmieściu rozwiąże dotychczasowe trudności lokalowe i przyczyni się do lepszego ob-

szczenia wszystkich przyjaciół książki.

Jak nas informują, planuje się także otwarcie antykwariatu książkowego w naszym mieście. Być może, iż chwilowo stanowić on będzie jeden z działów wzorcowej księgarni zanim nie znajdzie się dlań odpowiedniejszego pomieszczenia.



Wkroczyliśmy już w najpiękniejszą porę roku — wiosnę. Wita ona nas coraz cieplejszymi promieniami słońca i... tańszymi kwiatami. Nasze zdjęcie pokazuje małego Wojusia, który przyszedł z mamusią na plac przy Hali Targowej po zakupy. Wojus stojąc przy koszu z wiosennymi kwiatami z wielkim zainteresowaniem przygląda się — kupionemu przez mamusię na targu — wielkanocnemu kurczęciu.

Brawo MPK!

Dodatkowe tramwaje i autobus

zawiozą sportowców na premierę ligową

Przyznaję lojalnie: tego telefonu nie spodziewałem się. A tymczasem wczoraj przed południem zadzwoniło do redakcji... Wiecie kto? MPK! Tak, jak umówiliśmy się w migawce „Tramwaje a sport”.

A więc jednak w Miejskich Przedsiębiorstwach Komunikacyjnych znaleźli się ludzie z żyłką sportową. Do nich z pewnością należy kierownik ruchu MPK — ob. Łapawa. Potrafił on dokonać nielada sztuki, stawić dziś do dyspozycji sportowców, wybierających się na mecz piłkarski Kolejarz Bydgoszcz — Gwardia Słupsk, dodatkowe tramwaje i autobus! To było jedyne słuszne rozwiązanie sprawy, poruszonej przez IKP w interesie szerokiego rzesz pracujących — miłośników sportu. To jest zarazem świadectwem operatywności MPK, które — mimo dotkliwego braku taboru — zdolało zmobilizować dodatkowe środki lokomocji.

Postulujecie: dziś od godz. 14-15,15 na odcinku Pl. Zjednoczenia (b. Plac Teatralny) — boisko Spójni (ul. Nakielska) kursować będzie specjalny autobus nr 101. Pomiędzy on jednorazowo ok. 60 osób. Poza tym na trasie tej uruchomione zostaną w tym czasie dodatkowo 2 tramwaje dla przewoźu publiczności. Po meczu w godz. 17-18 zarówno autobus jak i tramwaje, oczekiwane będą widzów przy końcowym przystanku na ul. Nakielskiej. Tym zaś wszystkim, którzy mimo to nie zdołają zająć miejsca w tramwajach lub autobusie (tylko bez pechunia, kulturalnie!) proponujemy spacer. Dla sportu i zdrowia.

A z MPK zawartą wczoraj umowę odnowimy — w następną sobotę. Dobrze?

(R)

Impreza dla wszystkich kierowców

Łączność miasta ze wsią nawiązują motorowcy Pomorza i Olsztyna

Zgodnie z naszą zapowiedzią podajemy dziś dalsze szczegóły dotyczące pierwszego międzyokręgowego raidu motorowego Pomorza — Olsztyn, który odbędzie się 19 bm. Celem raidu jest wyrobienie wśród kierowców orientacji w terenie, regularności jazdy, nauki czytania z mapy i in. walorów, jakimi legitymować się powinien wozowry kierowca samochodu i motocykla.

Przed wszystkim jednak, celem raidu jest zbliżenie motorowców do wsi i na odwrót, zbliżenie wsi do zagadnień motoryzacji, pokazanie osiągnięć naszego przemysłu motorowego. Zakończenie raidu połączony z próbą sprawności nastąpi bowiem w przodującym majątku państwowym — PGR Susz, gdzie uczestnicy jazdy konkursowej zademontują ludność wiejskiej lekcję wzorowej i oszczędnej eksploatacji środków transportu. Natomiast instruktorzy PZMot. przeprowadzą pogadanki o motoryzacji kraju. Po ogłoszeniu wyników raidu i rozdaniu nagród i dyplomów, ekipy rozjadą się w kierunku swych baz: do Olsztyna i do Bydgoszczy.

KOMUNIKATY

Piłkarze — trampkarze niezrzeszeni urodzeni w latach od 1937 — wszyscy mogą się zgłaszać w sekretariacie OWKS Bydgoszcz przy ul. Mennica (szalaz).

TWP organizuje w dniu 7 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki odczyt na temat: „A. Frycz-Modrzewski — bojownik postępu”. Odczyt wygłosi prof. Bronisław Nadolski. Po odczycie film dźwiękowy.

Kotlety, sałatki, bigosy...

2 sklepy gastronomiczne będą sprzedawać gotowe wyroby do konsumpcji

(Bis). Już dość dawno pisaliśmy o potrzebie założenia w Bydgoszczy specjalnego sklepu z gotowymi wyrobami gastronomicznymi, na wzór istniejących już w innych miastach Polski. Zagadnienie to rozwiązało zarządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego, które w celu zaopatrzenia wolnego rynku w dużych ośro-

dkach miejskich, zezwala na rozpoczęcie produkcji i sprzedaż porcjowanych wyrobów gastronomicznych zarówno w formie półfabrykatów jak i wyrobów gotowych do konsumpcji.

PSS dotychczas prowadziło jedną masarnię, która przygotowywała wyroby gastronomiczne w formie półfabrykatów i sprzedawała je w swoich sklepach. Obecnie w związku z wydaną instrukcją MHW, PSS projektuje w rb. rozszerzenie produkcji swojej masarni, uruchomi tzw. garniżernię oraz uruchomi jeszcze w pierwszym półroczu br. dwa sklepy gastronomiczne.

Garniżernia, która będzie z gotowych półfabrykatów przyrządzać gotowe do konsumpcji, jak np. pierze schabową, wołową, kotlety, sznicel, zrazy i niezależnie od tego będzie mieć własną produkcję: galaret, nóżek, pierożków, bigosu, różnych sosów, sekattek mięsnych, rybnych, jarzynowych itp.

W dwóch wzorcowych sklepach gastronomicznych, mieszkańcy Bydgoszczy będą mogli zaopatrzyć się we wszystkie wyroby gastronomiczne w formie półfabrykatów jak i wyrobów gotowych. Poza tym sklepy te, wyróżniające się nowoczesnym urządzeniem sprzedawać będą również konserwy rybne, marynaty i wszelkiego rodzaju przyprawy.



ROWER DO ODEBRANIA

Kolekcja rzeczy znalezionych, znajdujących się w redakcji powiększyła się wczoraj o... rower męski którego uczelnym znalazcą okazał się Edmund Wojciechowski, zamieszkały przy ul. Chwytwo 5-17.

Po odbiór tej rzadko spotykanej „zguby” należy zgłaszać się w dziale Kroniki.

Poza tym w redakcji naszej jest do odebrania pęk kluczy i kluczyków.

O elektryczności

TROCHĘ HISTORI



Do 1939 r. Bydgoszcz posiadała dwie elektrownie pokrywające bez kłopotu zapotrzebowanie na energię elektryczną. Obecnie istnieje tylko jedna elektrownia, gdyż

druga (prądu stałego) zdewastowana przez okupanta jako nienadająca się do użytku, uległa po wyzwoleniu rozbiórze.

W chwili obecnej zużycie prądu jest wyższe o 300 proc. niż przed wojną. Wyższe jest dlatego, że cena za 1 kilowatogodzinę (kWh) w porównaniu do ceny sprzed wojny — jest 6-krotnie niższa.

PRĄD ZMIENNY



Sieć prądu stałego, która istnieje w Bydgoszczy już około 50 lat, jest przestarzała i niewystarczająca przy obecnym stanie techniki i wzroście zużycia prądu.

Zakłady Energetyczne dążą do zupełnego wyeliminowania sieci prądu stałego do końca Planu 6-letniego. W tym celu zostanie pobudowanych jeszcze 12 stacji transformatorowych i ułożonych zostanie ok. 40 km kabli. Przelączeniu na prąd zmienny ulegnie ponad 1000 budynków, w których wymienić się prawie 6 tys. liczników. Koszt tych inwestycji oblicza się na 26 milionów zł.

CZY WIECIE ŻE...



Na terenie Bydgoszczy znajduje się ponad 34 tys. odbiorców energii elektrycznej. W prąd zmienny i stały zaopatrzone są mieszkańcy i zakłady przemysłowe 500 km

przeciągniętych sieci kablowych ziemnych i napowietrznych niskiego i wysokiego napięcia. Gdyby pojedynczo sieć tę rozciągnąć, to sięgnęłaby prawie z Bydgoszczy do Paryża.

W Bydgoszczy w użyciu znajduje się około 300 tys. żarówek, nie wliczając w to lamp jarzeniowych, które są coraz powszechniej używane.

(Bis)



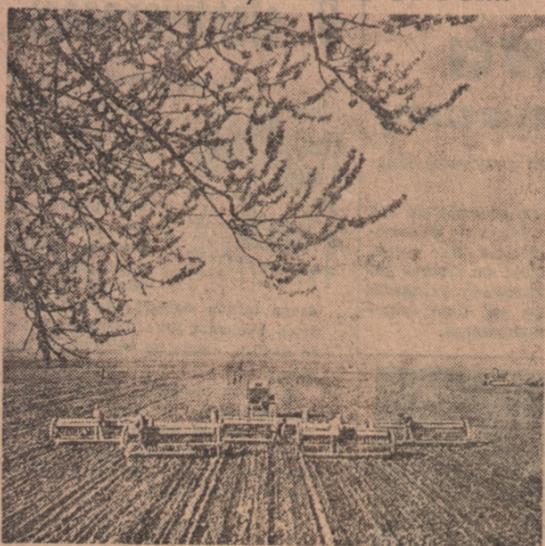
Z życia OBROŃCÓW POKOJU

Dnia 7 bm. o godz. 18 w Ratuszu pokój 26, odbędzie się posiedzenie Prezydium Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA	PONIEDZIAŁEK	DIŻURY
NIEDZIELA Pomorzanin: Młodość Chopina (13, 15.30, 18 i 20.30). Polonia: Człowiek bez jutra (17 i 19). Orzeł: Skrzydlaty dorozkarz (15, 17 i 19). Wolność: 15-letni kapitan (14, 16, 18 i 20). Gryf: Skandal w Clochemerle (17 i 19). Bałtyk: Płomienie (17 i 19). Mir: nieczynne Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16-23), teatr	Pomorzanin: Młodość Chopina (15.30, 18 i 20.30). Polonia: Człowiek bez jutra (17 i 19). Orzeł: Skrzydlaty dorozkarz (17 i 19). Wolność: Błękitne mielce (16, 18 i 20). Gryf: Skandal w Clochemerle (17 i 19). Bałtyk: Płomienie (17 i 19). Mir: nieczynne Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16-23), teatr	Apteka nr 13, Al. 1 Maja 27 (tel. 23-14). Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37, (tel. 23-31). Pogotowie dentystów — A. Wojciechowska, Al. 1 Maja 67 (godz. 10-12).
FOTOPLASTIKON „Wyspy Hawajskie” — (godz. 9-21).	TEATR	RADIO
PORANKI Pomorzanin: Awantura na wsi (10), Synowie (12). Orzeł: Nikt nic nie wie (godz. 12). Wolność: Romans z kon trabasem (10), Siedmiu śmiałych (12). Gryf: Nauczycielka wiejska (11). Bałtyk: Nowy dom (10 i 12).	ZIEMI POMORSKIEJ Niedziela: Wieczór Trzech Króli (godz. 15.30 i 19.00). Poniedziałek: Wzrost Trzech Króli (godz. 19).	Niedziela, 6 kwietnia 1952 14.00 Audycja dla wsi, 14.40 Melodie do tańca, 16.20 Rozmowa z radiostuchaczami, 16.20 Mendelssohn — uwertura „Ruy Blas”, 16.35 Reportaż literacki C. Czerniewskiego „Frank z POM”, 22.30 Wiadomości sportowe lokalne.
	MŁODEGO WIDZ Teatr w objęzdzie.	WYSTAWY
	Pomorski Dom Sztuki: „Bułgaria w krajobrazie” (godz. 10-13 i 16-19). Dworcowa 83: „LPZ w walce o pokój”.	Poniedziałek, 7 kwietnia 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Muzyka rozrywkowa, 17.15 Marsze wojskowe w wykonaniu orkiestry DOW, 17.25 Opowiadania dla kobiet, 18.50 Popisy uczniów Niższej Szkoły Muzycznej, 19.20 Reportaż.

Wiosna, wiosna...



U nas na polach miejscami leży jeszcze śnieg. Tymczasem na południu w Związku Radzieckim już rozpoczęły się wiosenne prace na polach. Wiosna damno już tam w całej swojej krasie. Niecierpliwie oczekujemy ocieplenia w Polsce. Wtedy i nasi rolnicy wyruszą na siew i orki.

Felieton newsowy

Słownik czeski

Znajomość języków obcych to nie lada szansa życiowa. Czasem jednak nauka cudzoziemskiej mowy następcza trudności tak wielkie jak zdobycie szczytu w Himalajach lub zakupienie biletu przed kinem na „Młodość Chopina”.

Uczę się po czesku. Język naszych zatańczonych pobratymców jest dla mnie miły i dziwny. Na księgarskich półkach wiele jest już słowników obcojęzycznych. Długi czas daremnie jednak poszukiwałem słownika czeskiego. Wreszcie, dostrzegłem taki. Leżał skromnie na wystawie księgarń w Domu Książki w Poznaniu. Tytuł brzmiał skromnie i zachęcająco:

SŁOWNIK KIESZONKOWY
polsko-czeski i czesko-polski
Prof. J. Kaczor

Kupiłem. W domu na stronie drugiej odczytałem: „Podług najnowszych źródeł i nowej pisowni zestawili Ignacy Kaczor prof. gimn. w Warszawie — rok wydania 1949”. Za powiedź brzmiała pokrępowana. Kiedy jednak zaczęłam wertować kartki słownika moje trzy czyste polały się na białe kartki.

kyho vyra = do dyabła!
veceře = kolacja; jizda = kawaleria itd. itd.

Tak oto wygląda „najnowsza” pisownia tego wydawnictwa! A dalej?

um = um, rozum
mycka = majarka
prehrsti = przygarść
prizvuk = przygłos
kartouzek = kartuzya
jehned = kocianka
kanec = kierca
otep = kiczka
koutek = katek
dreptati = dyrdac
kotvice = ankra

Przecierałem dwukrotnie oczy, żeby przekonać się, że pierwszy wyraz jest czeski a drugi, w nieznanym mi bliżej języku, autor słownika uważa podobno za... polski. Um, majarka, kiczka, kocianka... Niech prof. Kaczora kaczki zdepczą!

Niedźwiedzia przystęga odgaduje językowi czeskiemu i polskiemu ten, kto takie słowniki kolportuje.

Od 1949 r. wiele wody upłynęło w Wisłę i Wełtawie, jednak błąd wydania przestarzałego dzieła prof. Kaczora nikt nie postarał się naprawić. A przecież stary Mikołaj Rej powiedział:

„Niechaj narodowie użdy postronni znają, iż Polaki nie gesi, iż swój język mają”.

Dotychczas jednak, dzięki energii naszych polskich wydawców, Czesi są święcie przekonani, że mamy tylko język prof. Kaczora. NIK

WIDZIELIŚMY już na polskich ekranach sporo po stepowych filmach włoskich. Wszystkie one zostały przyjęte przez publiczność naszą z pełnym uznaniem. Nowy obraz włoski reżyserii M. Camerini'ego z pewnością spotyka się również z życzliwą oceną widza polskiego.

Człowiekiem bez jutra jest Paolo, jeden z milionowej rzeszy bezrobotnych w kapitalistycznych Włoszech. Paolo nie jest niedołąką, jest młodym i silnym człowiekiem, szuka pracy. Nigdzie jej jednak nie może znaleźć. Nędza przywodzi ludzi uczciwych w krajach kapitalistycznych do kradzieży. I tu zaczyna się opowieść, właściwa opowieść filmowa, która nie kończy się bynajmniej różowo dla bohatera.

IDEOLOGICZNE film nie jest równy. Obok świetnych scen obrazujących smutną włoską rzeczywistość, odarta z wszelkich dekoracji, spotykamy także takie, które zdają się być wycięte z filmu kryminalnego. Np. świetny, lecz niekoniecznie, pościg przez policję na motocyklach.

Widza drażni zaskampany mieszczkowski wstyd nędzy jaki okazuje Linda — te momenty są prawdziwe i wiernie oddane. Dość trudno jednak uwierzyć w to, iż żona Paola nie wie nic o tym, jak trudno w końskich czasach znaleźć człowiekowi pracę we Włoszech. Kon dobroczyńca kolegi. Tymczasem małżeński na tym tlesem w gruncie rzeczy Emil

zbyt często dominuje w filmie.

TRZEBA przyznać, że Anna Magnani, artystka znana widzom polskim z innych włoskich filmów, odgrywa rolę Lindy w sposób godny pełnego uznania. Równie pełnego temperamentu terrorystę feńskiego szukać ze świecą w ręku!

Inna postać, którą warto zanalizować, to Emil, przyjaciel Paola i dozorca garażu. W oczach widza mniej krytycznym wyglądać może on w końskich czasach znaleźć człowiekowi pracę we Włoszech. Kon dobroczyńca kolegi. Tymczasem małżeński na tym tlesem w gruncie rzeczy Emil



„Człowiek bez jutra”

W zakończeniu „Człowieka bez jutra” — chociaż nie jest ono, jak zaznaczyliśmy, optymistyczne — czai się cień banalnej historyjki o uczciwym Złodzieju. Intencje realizatorów filmu były z pewnością inne, lecz przez nie dość mocne uwypuklenie pewnych momentów taka spłycona sugestia może powstać u mieszczkańskiego widza. Zresztą momentem tym nie dziwnym się: cenzura kapitalistyczna nie zezwala na produkowanie filmów mobilizujących przeciwko swemu ustrojowi.

PORZĄDEK MUSI BYĆ!

Historia prawdziwa w 6 aktach bez epilogu

Osoby:
Sumienny Płatnik,
Urządnic Chrapalski,
Egzekutor,
Listonosz,
Woźny,
Lustro.
Rzecz dzieje się współcześnie w Bydgoszczy.

Akt I.
(w mieszkaniu Sumiennego Płatnika)

Sumienny Płatnik: (wchodzi do przedpokojku): A co to za papierek? Kara? Jaka kara? Patrzcie państwo... (czyta) Wiem już, wiem... To ten mandat z ZUS! No, cóż, trzeba płacić, na szczęście trzydzieści złotych nie majątek! Tylko gdzie mam się z tym udać? zaraz, zaraz... (czyta) O, jest! „Wydział Finansowy przy Prezydium MRN w Bydgoszczy, I oddział terenowy, Al. 1 Maja.” Doskonale, jutro tam pójść i zapłacić! Niech wiedzą, że mają do czynienia z człowiekiem rzetelnym i sumiennym! Porządek musi być! (Uśmiecha się tak, jakby zamiast mandatu karnego otrzymał wiadomość o wylosowaniu na ciągnięciu obligacji Pożyczki 10 tys. złotych, i zadowolony z siebie wychodzi).

Akt II.
(W I oddziale terenowym. Nazajutrz)

Płatnik: Moje uszanowanie! Chciałem zapłacić tę grzywienkę! Trzydzieści złotych! Oto one! W porządeczku?

Urządnic Chrapalski: W porządeczku! Dziękuję uprzejmie! Oto pokwitowanie! Zeby wszyscy tak postępowali, jak obywatel, mieliśmy połowę pracy! Grunt to sumiennosci!

Płatnik: I punktualności! Szacunek dla obywatela!

Urządnic: Do widzenia! Pozdrowienia dla małżonki!

Płatnik: Dziękuję, ale jestem wdowcem!

Urządnic: Nic nie szkodzi! Ja tylko tak, z przyzwyczajenia! Grunt to uprzejmości!

Płatnik: Właśnie, właśnie. I pozdradki pozdrowienia dla naczelniczki! (wychodzi z pokwitowaniem w kieszeni).

Akt III.
(W mieszkaniu Sumiennego Płatnika. Po tygodniu)

Listonosz: Dzień dobry! Proszę upomnienie! Zapomniał pan, że

trzeba płacić trzydzieści złotych, prawda? Zdarza się, zdarza! Jak by pan wygrał los na loterii, to chyba by pan nie zapomniał? No, ale nie, teraz pan sobie przypomni! Porządek musi być! (wręcza Sumiennemu Płatnikowi upomnienie).

Płatnik: Upomnienie, jak babcie Kocham, upomnienie! Pokręciło im się coś! No, przecież nie będę płacił drugi raz! Jeszcze czego! Bałagan, psia krew! Trzeba być jednak wyrozumiałym, omyłki chodzą po ludziach! Jutro załatwię.

Akt IV.
(W I oddziale terenowym. Nazajutrz)

Sumienny Płatnik: Ja w sprawie tego upomnienia! Z jakiej racji, obywatelu? Zapłaciłem przecież!

Urządnic Chrapalski: Ze co, proszę?

Płatnik: Zapłaciłem przecież, więc niby dlaczego upomnienie!

Urządnic: Zapłaciłem, zapłaciłem... Ma pan pokwitowanie?

Płatnik: (kładzie pokwitowanie na biurko)

Urządnic: No, tak, niestety, zapłacił obywatel. Pomyłka, proszę obywatela. Zaraz to wyjaśnimy. (Wychodzi. Po chwili wraca.) Proszę, oto pańskie upomnienie. Naczelnik zaznaczył na nim, że jest obywatel w porządeczku. Bardzo nam przykro, mam nadzieję, że na przyszłość...

Płatnik: Właśnie, właśnie! Do widzenia panu!

Urządnic: Szacunek dla obywatela.

Płatnik: (Udobruchany wychodzi).

Akt V.
(W mieszkaniu Sumiennego Płatnika. Po tygodniu)

Listonosz (wchodzi): Widzi pan, jak to niedobrze, że pan wtedy nie zapłacił! teraz zlicytują pana!

Płatnik: Cooo? Czy pan oszalał?

Listonosz: Niech się obywatel wyraża z ogródkiem! Tu ma pan jeszcze jedno upomnienie. Jeśli pan teraz nie zapłaci, to przyjdzie do pana komornik! Niech przysiedzi, może nauczy pana przestrzegania terminów! I grzeczności! Zegnam ożbie! (wychodzi).

Płatnik (czyta): No tak, wcale nie oszalał, za to ja chyba oszaleję! Znowu upomnienie! Czy myślą, że będę ja kolekcjonował? Ani myślę! I ani myślę znowu im wyja-

śniać, że nie będę po dwa razy płacił tej samej kary, niech pilnują porządku! (Biega naokoło stołu) Uff! Zdenerwował mnie tak, że chyba pełknę! (Nie pęka, lecz w przypływie rozpacz, jaki w nim wzbudził nieporządek, panujący w I oddziale terenowym, zaczyna walić głową w ścianę. Czyni to tak głośno, że Listonosz zatrzymuje się na schodach.)

Listonosz (przez drzwi): Tylko bez nerwów, złość piękności szkodzi!

Akt VI.
(W mieszkaniu Sumiennego Płatnika. Po 10 dniach)

Egzekutor: Jak się nie płaci, to się coś zajmie...

Sumienny Płatnik: Przepraszam zapłaciłem! Oto pokwitowanie, oto stwierdzenie z podpisem naczelniczki...

Egzekutor: Wszystkie detale w porównaniu z nakazem egzekucji! Zaraz coś tu obywatelowi zajmieszmy!... (rozgląda się). Fortepian?... Nie, nie nadaje się... Szafa? Pewnie z molami... Zaraz, zaraz... O! Lustro! Sliczne lustro! Zaraz je opiszę... (pisze). Lustro używane... tak, tak...

Płatnik: Moje lustro (mdleje).

Egzekutor (wzrusza ramionami): Patrzcie państwo, jaki wrażliwy, zemdia! No ale cóż, porządek musi być! (wychodzi).

Lustro (spada i tużce się w drobny maczek): Szkoda tylko, że go nie ma w I oddziale terenowym!

Kurtyna
(spada również)

Woźny (wchodzi i sprząta szczerą kł lustra): Ta cała historyjka jest od „A” do „Z” prawdziwa. Przydarzyła się obywatelowi, którego nazwisko wraz ze wszystkimi dowodami rzeczowymi jej dotyczącymi znajduje się w posiadaniu redakcji IKP. Jeśli chcecie je poznać, możecie się tam przespacerować, a ja zajmę się tym lustrem. Patrzyło i patrzyło na to, co cierpi Sumienny Płatnik, aż wreszcie zdenerwowało się, biedactwo i spadło. Szkoda tylko, że nie na głowę sprawy tego całego bałaganu! (chwytając mocniej miotłę) No, do roboty! Porządek musi być!

Epilog
(Narazie go nie ma, ale porządek musi być. W oddziale terenowym także.)
JUB

Niezwykła wyprawa NA DNE KRATERU

JESZCZE jeden potężny wyśięk i stajemy u szczytu Kluczewskiej Sopki. Przed nami olbrzymie zapadlisko krateru; tam, w wąskim gardle na dnie co minuty powtarzają się wybuchy. Białym dymem zasłania krater. Od wybuchów — wydaje się — drży cały wulkan. Kłęby to ciemnego, to znów białego dymu wzbijają się ostro ku górze zakrywając słońce Chmury popiołu wulkanicznego i kamieni, z których liczne świecą rudym blaskiem, wznoszą się na 200—300 m w górę i z gruchotem spadają na powrót na dno krateru. Zapomniałszy o zmęczeniu i niebezpieczeństwie zaczyna my opuszczać się do wnętrza krateru.

grzmiącemu gardłu. Wśród wieczornego zmroku, który tu panuje, coraz bardziej złowrogo wydają się jarzyć rozpalone kamienie. Nieustanny grzmot i bulgotanie wypełniają cały krater. W odległości 20 m od granicy upadku kamieni rozpoczęliśmy zdjęcia fotograficzne, gdy oto nagle rozległ się potworny huk, gigantyczny obłok wzbil się ku górze a całą czaszą krateru wypełnił momentalnie grad kamieni. Pośpiesznie rzuciliśmy się ku zbawczej linie, po której wydosłaliśmy się ze strefy niebezpieczeństwa!

Tak brzmi autentyczne sprawozdanie, które jest najlepszym o-



Całe jego dno pokrywa sypki popiół, który nam sięga aż do kolan. Wędrówka jest ciężka i niebezpieczna. Ostrożnie stawiając każdy krok kierujemy się ku

Od Daguerre'a do mikrofilmu

W PARKU wystawowym Porte de Versailles w Paryżu otwarto XXIII Międzynarodową Wystawę Przemysłu Fotograficznego, Kinowego i Optycznego. Wystawę obeśłało 210 wystawców, którzy dla swych eksponatów zajęli przestrzeń 8000 m kw. W związku z wystawą dziennik „Ce Coir” przypomina parę faktów z historii fotografii francuskiej, która odegrała w świecie niepoślednią rolę.

PIERWSZE zdjęcia Daguerre'a zrodziło się w roku 1835. Pierwociny fotografii rodziły się w męce pozujących. Dopiero nowe osiągnięcia techniczne pozwoliły

FOTOGRAFIA za przyczyną Bertillon'a zaczyna oddawać w 1890 r. wielkie usługi sądownictwu. Wielki wynalazek rozwija się nadal w szybkim tempie. Użyteczność jego w służbie medycyny, astronomii, bakteriologii i wielu innych nauk — jest nieoceniona.

WSPÓŁCZESNOŚĆ notuje dalszy olbrzymi rozwój fotografii, która jest pomocą dla naukowców, dziełem sztuki dla fotografików, piękną i pożyteczną rozrywką dla fotoamatorów. (h)

skrócić czas pozowania z 8 godzin do paru minut. Postacie na tych zdjęciach wyglądają jednak jeszcze jak śpiące. Pozujący woleli zamknąć oczy, aby nie ruszać powiekami. POSTĘP techniczny uczył gwałtowny skok. Powstała nowa forma informacji przez książkę i prasę: reportaż fotograficzny. Pierwsze takie reportaże ukazały się podczas rewolucji 1848 roku, następnie odbicie w fotografii znalazło otwarcie Cristal - Pałace przez królową Wiktorię (1854 r.), wojna secesyjna dała okazję fotografowaniu Lincoln'a w otoczeniu kombatanów. Na fotografii utrwalone zostały również wypadki Komuny Paryskiej. PIERWSZA wystawa fotograficzna odbyła się w Paryżu w 1855 r. W swej znakomitej książce Jean Prinot mówi o wielkim postępie mistrzów fotografii. USPRAWNIENIA techniczne ułatwiły proces kopiowania zdjęć, co pozwoliło powstać pierwocin nowego przemysłu, produkcji karty widokowej. Ilustrowane karty pocztowe lansowane były w Marsylii w 1880 r. Dziś Francja produkuje 300 milionów takich kart rocznie.

Moda »Kwiecień - plecień«

...Mówi ludowe przysłowie i zaraz je motywuje: „Wciąż przeplata, trochę zimy, trochę lata”. Przysłowie to przypomina na wszystkich paniom o kaprysach kwietniowej aury i przetrzeźwia je przed zbyt wczesnym chowaniem w czeluściach szaf ciepłych palt tudzież innych swetrów, kubraków i sałopek. Oczywiście nie oznacza to

tego, że w kwietniu panie chodzą tylko w futrach lub szortach, zależnie od humoru kwietnia. I kwiecień również posiada w żurnalach swoje przedstawicielki.

Właśnie pokazujemy je Wam powyżej. Każdą z nich możecie sobie uszyć bez zbytecznego zachodu i trudu. Pod warunkiem, że uwzględniście to w swoim budżecie... (j)



Uśmiechnij się
Córka: Mamusiu, dzisiaj pokłóciłam się z narzeczoną i teraz nie wiem, kto komu ma ustąpić?
Matka: Przed ślubem ustąpnij, po ślubie on będzie musiał ustąpić.